

Deszcz nagród dla LW „Bogdanka” S.A.

Zarząd i górnicy z Bogdanki przyzwyczaili już nas, że kopalnia osiąga świetne wyniki ekonomiczne, a w mediach o sztandarowym zakładzie Lubelszczyzny mówi się właściwie tylko dobrze.

Wykładnikiem uznania dla kopalni były też nagrody w tym ta najbardziej prestiżowa – kopalni roku – przyznawanej corocznie przez Szkołę Eksploatacji Podziemnej, Wyższy Urząd Górniczy,

Fundację „Bezpieczne Górnictwo” oraz Górniczą Izbę Przemysłowo-Handlową. Wśród jej laureatów zakład z Bogdanki był aż siedmiokrotnie, ostatnio w ubiegłym roku, kiedy zdobyła statuetkę „Kopalnia Roku” i tytuł najlepszej kopalni w 2009 roku za najniższe koszty eksploatacji ściany uwzględniając skalę uciążliwości związaną z warunkami geologiczno-górnictwami i koszty zależne od kopalni. **dok. na str. 4**

Sprzedam tanio zdrowie

Będę mówiła prosto, bo mądrym długo tłumaczyć nie trzeba, a głupi i tak nie zrozumie – powiedziała sprzedawczyni. – To prosty rachunek, że garnki za 6 tys. zł zwrócą się w rok.

Te słowa słyszmy podczas prezentacji naczyń na łęczyńskim deptaku. Poszedłem tam na zaproszenie osoby, która miała odebrać nagrodę. Widziałem, jak specjaliści od sprzedaży bezpośredniej rozbudzają w nas potrzebę posiadania produktów. **dok. na str. 6**

Zamiast ronda skrzyżowanie z płyt

Na remont odcinka drogi krajowej w Łęcznej przyjdzie nam jeszcze poczekać. Robotnicy na plac budowy wrócą z odejściem zimy, a prace do wykonania jest dużo. Być może nową drogą pojedziemy dopiero w czerwcu.

Ubiegłoroczna informacja o przyniesieniu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad pieniędzy na remont ulicy w Łęcznej przez większość mieszkańców została przyjęta z radością. Od wielu lat miasto czekało na rozpoczęcie inwestycji. Wykupy ziemi pod ten cel rozpoczęły się już pod koniec lat 80. Jednak rozpoczęcia

rozbudowy doczekaliśmy się dopiero kilka miesięcy temu.

Krajową 82-ką przejeżdżało coraz więcej samochodów w tym tych ciężarowych. Popękana, podziurawiona i pełne kolein droga miała zostać całkowicie odmieniona do końca listopada 2010. Plan zakładał dwa ronda zamiast niebezpiecznych skrzyżowań oraz dwie dwupasmowe drogi przedzielone na całej długości pasem zieleni z chodnikami po obu stronach i oświetlone.

Jednak termin nie został dotrzymany. Czym tłumaczyli się drogowcy? **dok. na str. 2**

Pijany sprawca kolizji

Na skrzyżowaniu ulic Staszica i Stefanii Pawlak 24 stycznia po godz. 19.00 doszło do kolizji. Mieszkaniec Łęcznej kierujący samochodem osobowym marki Kia wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Mercedes. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierujących. Okazało się, że 34-letni kierowca pojazdu Kia miał

ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania oraz aktualnych badań technicznych pojazdu. Kierowca mercedesa był trzeźwy.

Wkrótce sprawca kolizji za swój czyn odpowie przed sądem. Jazda w stanie nietrzeźwości zagrożona jest karą do 2 lat pozbawienia wolności. **nor**

Niechciana Lubelszczyzna (1)

Czy się to komuś podoba czy nie, Lubelszczyzna to zafany i biedny region. Jeden z najbiedniejszych w całej Unii Europejskiej. Tak było za komuny, tak samo jest teraz w demokratycznej Polsce.

Jak wynika z danych Eurostatu (odnoszących się do roku 2006) aż sześć polskich regionów znalazło się w dwudziestce najbiedniejszych regionów Unii Europejskiej. A najuboższe jest właśnie województwo lubelskie, gdzie średni dochód na mieszkańca, mierzony tzw. jednostkami siły nabywczej, to zaledwie 35 proc. unijnej średniej. Pozostałe polskie regiony z unijnej „mapy biedy” to głównie wo-

jewództwa z tzw. ścian wschodniej: podkarpackie (36 proc.), podlaskie (38 proc.), warmińsko-mazurskie (40 proc.) oraz regiony świętokrzyski (40 proc.) i opolski (42 proc.). I małym pocieszeniem jest fakt, że o około 10 proc. biedniejsze od Lubelszczyzny są rolnicze regiony: Nord Est w północno-wschodniej Rumunii i Severozapaden w północno-zachodniej Bułgarii. **dok. na str. 3**

Będzie „nowe” Stare Miasto

Przed Łęczną stoi niesamowita szansa odnowienia sporej części Starego Miasta przy wsparciu środków z Unii Europejskiej. Konkurencja jest ogromna, wniosków z innych miast dużo, a pieniądze kilkakrotnie mniej niż potrzeb.

Przewidywane rozstrzygnięcie konkursu może nastąpić w połowie roku. Uzyskane wsparcie pozwoli na realizację inwestycji w ciągu dwóch lat. Co wynika ze złożonego wniosku?

Wygląd Rynku I wraz z przyległymi ulicami ulegnie zmianie. Z Placu Kościuski zniknie znaczna część obecnie rosnących tam drzew. Pozostaną tylko najcenniejsze egzemplarze, a dodatkowo przeprowadzone zostaną nowe nasadzenia.

Plac uzyska charakter reprezentacyjny, będą mogły się na nim odbywać uroczystości samorządowe, a także niewielkie imprezy kulturalne. Znajdą się tam także dwie fontanny w formie placów wodnych. Łącznie 31 przezo-

czystych strumieni o indywidualnej regulowanej wysokości pozwoli na tworzenie różnorodnych efektów przestrzennych jak fala itp. Każdy ze strumieni będzie podświetlany przez kolorowy reflektor led.

Okoliczne ulice i chodniki wyłożone zostaną kostką brukową. Powstaną nowe miejsca postojowe. Wykonana zostanie przebudowa kanalizacji deszczowej ulic i placu oraz oświetlenie rynku.

Wygląd zmienią zabytkowy budynek Urzędu Stanu Cywilnego. Wyremontowana zostanie w nim elewacja i dach, a znajdujący się z tyłu murek zmieni się w ogród różany, przy którym nowożeńcy będą mogli robić zdjęcia. **dok. na str. 2**



AKCJE L.W. BOGDANKA

ZAWSZE NAJWYŻSZA CENA!

tel. 508 929 031
tel. 693 645 671

- możliwość sprzedaży części pakietu
- możliwość negocjacji ceny
- podatek od uzyskanej kwoty

BIURO FAKTOR:
Łęczna, al. Jana Pawła II 101A (1 p.)

KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY

ZAPRASZAMY

MYJNIA RĘCZNA

**NIE MĘCZ SIĘ SAM!
POWIERZ AUTO FACHOWCOM**

**CZYSZCZENIE PLASTIKÓW, MYCIE SZYB
ODKURZANIE, PRANIE TAPICERKI**

KARTY STAŁEGO KLIENTA!!!

UL. CHELMSKA 17
TEL 81 476 18 68

SZKOLNA 6
(POD PKO BP)
81 752 30 65

JANA PAWŁA II 99
(WAMEX)
81 462 06 00

Chil

14,50 zł / 5 litrów

Płyn do spryskiwaczy

Łęczna, ul. Pasternik 6
tel. 752-30-11

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

RN-PRESS

PLAKATY

FORMAT A3
MAŁE NAKŁADY
SOLIDNIE
BŁYSKAWICZNIE

ULOTKI
PAPIERY FIRMOWE
WIZYTÓWKI
FOLDERY
GAZETKI

**JEDNO-
I WIELOKOROWE**

tel. 602 811 876, 602 40 65 45
e-mail: pojezierze@wp.pl

LTG NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA

SZLIFIERKA KĄTOWA 115mm

STHOR
2 lata gwarancji

76 zł

Łęczna, ul. Plac Kościuski 20/1
tel. 695 182 502

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP I LAWET

tel. 519 432 967

MOŻLIWOŚĆ REZERWACJI SPRZĘTU
KARTY STAŁEGO KLIENTA
DUŻY WYBÓR SPRZĘTU

ul. Zofiówka 71
na trasie Lublin - Łęczna (stacja LPG) 24h

PROMOCJA NA ZESTAWY KOMPUTEROWE

tel. 81 752 34 15

ŁĘCZNA
ul. Braci Wójcickich 11

INKOM
www.inkomgroup.com

KUPIĘ AKCJE

LW „Bogdanka”

Biuro na DEPTAKU
w OSK „TURBO”
II piętro

pon. 10-13
wt.-pt. 10-15

503 522 659
519 719 808

KRONIKA ZDARZEŃ

Bliskawiczne ujęcie rozbójników

22 grudnia około godz. 13.30 do taksówkarza na dworcu PKS w Łęcznej podeszło dwóch młodych mężczyzn. Chcieli aby zawieźć ich do miejscowości Piaseczno. Dojeżdżając do jednej z posesji w miejscowości Rozplucie gm. Ludwin mężczyźni kazali zatrzymać taksówkę. Wówczas jeden z nich wyciągnął nóż i przystawił kierowcy do szyi, drugi z kolei zadawał ciosy. Sprawcy zażądali pieniędzy. Taksówkarzowi udało się wyrwać nóż po czym wybiegł z auta i zaczął wzywać pomocy. To spłoszyło napastników, którzy też zaczęli uciekać.

Mieszkaniec posesji przy której doszło do zdarzenia zawiadomił policję. Już po 25 minutach od zgłoszenia sprawy byli w rękach policjantów. Zostali zatrzymani na pograniczu gm. Ludwin i gm. Urszulim. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy gm. Uścimów w wieku 17 i 18 lat. Byli trzeźwi i przyznali się do dokonania napadu na taksówkarza. Najprawdopodobniej planowali związanie kierowcy (znaleziono przy nich sznurek), porzucenie go w lesie oraz kradzież drogiego auta – do rozbójnicy wybrali bowiem Audi A6.

65 – letni taksówkarz w wyniku tego zdarzenia doznał licznych rozcięć rąk, nosa oraz ogólnych potłuczeń, którego dopuścili się młodzi przestępcy zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 15.

Wyczynowiec na rowerze

Niestety nie chodzi o nową gwiazdę kolarstwa z naszego regionu ale o 56 – letniego mieszkańca gm. Puchaczów, który jechał rowerem krajową drogą nr 82 w stanie kompletnego upojenia alkoholem. z Łęcznej, który 26 grudnia o godzinie 15:20 w miejscowości Albertów (gm. Puchaczów) skontrolowali rowerzysty, ze zdumieniem patrzyli na wskazywaną alkomatu. Rowerzysta miał cztery promile alkoholu w organizmie. Polak potrafi?

Pożary

3 stycznia, kilka minut przed siódmą w przeciwległych gminach powiatu łęczyńskiego wybuchły dwa pożary. W Jawidzu gm. Spiczyn doszło do pożaru w kotłowni budynku mieszkalnego. Na miejsce zdarzenia pojechał zastęp ratowniczo-gaśniczy z JRG Łęczna oraz trzy jednostki OSP (Spiczyn, Łęczna, Jawidz). W akcji trwającej 1 godz. 48 min brała udział 21 strażaków, a przysuszczała przyczyną powstania pożaru była awaria osprzętu przy piecu c. o.

W Stefanowie gm. Cytów zapalił się natomiast budynek gospodarczy (inwentarsko – magazynowy). Na miejsce pożaru pojechał zastęp ratowniczo-gaśniczy z JRG Łęczna oraz cztery jednostki OSP (Puchaczów, Ostrowiec, Albertów, Janowica). W momencie przybycia na miejsce zdarzenia pierwszego zastępu pożarem objęta była słoma składowana na poddaszu oraz cały dach na budynku obory. W trwającej blisko 4 godziny akcji, podczas której ewakuowano zwierzęta hodowlane i ugaszono ogień brało udział 24 strażaków.

W całym 2010 r. strażacy z Powiatu Łęczyńskiego uczestniczyli przy 762 akcjach ratowniczych, w tym przy 190 pożarach, 550 miejscowych zagrożeniach oraz 22 alarmach fałszywych.

Czego Jaś się nauczył ...

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych łęczyńscy policjanci przed feriami zimowymi odwiedzali szkoły podstawowe. Funkcjonariusze przypominali dzieciom jak bezpiecznie wypoczywać zarówno w domu jak i na wolnym powietrzu, jak ustrzec się w sytuacji zagrożenia.

Uczniowie dowiedzieli się m. in. o tym jakie występują zagrożenia w kontakcie z osobami obcymi i nieznajomymi zwierzętami. Najmłodsi uszyli o zagrożeniach jakie mogą wystąpić nawet podczas niewinnych zabaw na śniegu, o takich niebezpieczeństwach jak zjeżdżanie na sankach w pobliżu dróg czy zabawy na zamarniętych rzekach i innych akwenach wodnych na których lód może się w każdej chwili załamać. Ponadto policjanci przypomnieli dzieciom jak bezpiecznie poruszać się po drodze, aby nie stać się sprawcą czy też ofiarą zdarzenia drogowego. Omówione zostały również zasady bezpieczeństwa w sieci internetowej.

Wypadek w Żezulinie

Policjanci z Łęcznej wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego do którego doszło 16 stycznia w miejscowości Żezulin gm. Ludwin. Kierujący samochodem osobowym marki Audi A3 potrącił pieszeżo, który poniósł śmierć na miejscu. 25-letni kierowca w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Do zdarzenia doszło przed godz. 17.00. Dyżurny łęczyńskich policjantów otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Żezulin gm. Ludwin doszło do zdarzenia drogowego. Na miejscu policjanci ustalili, że kierujący samochodem osobowym marki Audi A3 na prostym odcinku drogi potrącił idącego w tym samym kierunku prawą stroną jezdni 65 – letniego mieszkańca gm. Ludwin. Pieszy w wyniku obrażeń poniósł śmierć na miejscu.

Policja apeluje do pieszych aby po zmierzchu posiadali na odzieży

elementy odblaskowe i podkreśla, że piesi, rowerzyści i motocykliści jako niechronieni uczestnicy ruchu drogowego w spotkaniu z samochodem nie mają szans.

Gang włamywaczy rozbity
Łęczyńscy policjanci ustalili 14 – osobową grupę mężczyzn zajmujących się kradzieżami i kradzieżami z włamaniami. Mężczyźni działali od końca 2009 r. do połowy 2010 r. na terenie czterech powiatów. Ich łupem padły głównie kosiarki i elektronarzędzia. Wartość skradzionych przedmiotów szacowana jest na około 20 tys. zł. Sprawa jest rozwojowa.

Zatrzymani mężczyźni w wieku 17-20 lat oraz osoby nieletnie są mieszkańcami powiatu łęczyńskiego, jeden – świdnicki, a za teren swojej przestępczej działalności wybrali powiaty: łęczyński, parczewski, świdnicki i opola lubelskiego. Działali w grupach od 2 do 7 osób. Dokonywali przestępstw w różnych konfiguracjach a na miejsce przestępstwa zazwyczaj jeździli samochodem.

W powiecie łęczyńskim zatrzymani kradli paliwo z samochodów zaparkowanych w miejscach ustronnych, a także w miejscowości Milejów z terenu placu spółdzielni. Nie gardzili żadnym łupem, z pomieszczeń gospodarczych i garaży m. in. w Milejowie, Jaszczowie i Łańcuchowie kradli elektronarzędzia, takie jak agregaty prądotwórcze, kosiarki, piły spalinowe. Z kolei z terenu jednej ze szkół w Łańcuchowie ich łupem padły ozdobne krzewy. Sprawcy mają na koncie także włamanie do garaży przy prowadzonych budowlach domów jednorodzinnych oraz do altanek.

Policjanci ustalili również, że w powiecie świdnickim z terenu jednej ze stacji paliw mężczyźni skradli samojedną kosiarkę. Pod koniec wakacji ubiegłego roku mężczyźni w grupach 2 i 3 – osobowych byli także w Wilkowie pod. Opolem Lubelskim. Tam z garażu lub pomieszczeń gospodarczych skradli dwie myki ciśnieniowe, piłę i szlifkę. Natomiast w powiecie parczewskim ich łupem padły wazy do studzienek kanalizacyjnych!

Do chwili obecnej sprawy uszyli 15 zarzutów. Wartość skradzionych przedmiotów wstępnie szacowana jest na ok. 20 tys. zł. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia. Wszyscy mężczyźni, którym zostały przedstawione zarzuty przyznali się do winy.

Zgodnie z kodeksem karnym za kradzież kary do 5 lat pozbawienia wolności, z kolei za kradzież z włamaniem – do 10 lat więzienia. Nietłymi sprawcami zajmie się sąd rodzinny i nieletnich.

(nor)

inwestycji za dziewięć milionów złotych aż 6,7 miliona złotych dołożył ma Urząd Marszałkowski w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Umowę w tej sprawie podpisano pod koniec 2010 roku. Do kanalizacji, zgodnie z planem, podłączonych zostanie 241 gospodarstw domowych. Radni uchwaliли, że za podłączenie do sieci każde gospodarstwo zapłaci maksimum 2,5 tys. zł. Dla wielu to spory wydatek, z drugiej strony kanalizacja to duża wyгода. O ostatecznej akceptacji dla kanalizacji w gminie zdecydować więc wysokość rachunków za korzystanie z sieci.

Lubelszczyzna należy do najbardziej niebezpiecznych regionów w kraju. Tu cena cywilizacyjnego postępu ma zupełnie inny wymiar niż w Warszawie czy Poznaniu.

R. Nowosadzki

Będzie „nowe” Stare Miasto

dok. ze str. 1

Generalny remont czeka także budynek przy Placu Kościuszki 1. Zostanie on dostosowany do obecnych wymogów budowlanych. Jego parterowa część przeznaczona zostanie na usługi, a na piętrze i poddaszu zostanie urządzonych 7 mieszkań komunalnych 1 i 2 pokojowych z kuchnią.

Równocześnie z pracami na Rynku I rozpoczną się prace ziemne na Rynku III. Tam wymieniona zostanie kanalizacja sanitarna, deszczowa i sieć wodociągowa.

Pięć budynków wielorodzinnych przy ul. Rynek II i III oraz Placu Kanalarum zostanie wyremontowanych i ocieplonych. Powstanie plac zabaw oraz boisko. Remont obejmie także sieć energetyczna.

– Stare Miasto musi zostać odmianione. Będzie to kolejna duża

inwestycja, po remoncie ratusza w tej części Łęcznej – tłumaczy Teodor Kosiński burmistrz Łęcznej. Na osiedlu z przyjemnością będzie można spędzić wolny czas, a turysta zatrzyma się, żeby odpocząć i popatrzeć.

Całkowity koszt remontów obu placów to około 12 milionów złotych. Przedsięwzięcie będzie realizowane w partnerstwie ze wspólnotami mieszkaniowymi i Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Wnioskowane dofinansowanie z Unii Europejskiej może wynieść 9 milionów złotych.

– Jeśli nawet nie otrzymamy wsparcia z UE inwestycję będziemy realizować środkami własnymi. Może będzie to trwać dłużej, ale od tej decyzji odwrócić już nie ma. Stare Miasto musi odzyskać dawny blask – kończy burmistrz.

GK

Zamiast ronda płyty

dok. ze str. 1

Opóźnienia wynikają z niesprzyjających warunków atmosferycznych i trudnego terenu – twierdził jeszcze w grudniu Ewa Bałdyga rzeczniczka wykonawcy firmy Strabag.

Jednak mieszkańcy Łęcznej zdziwieni byli brakiem jakiegokolwiek pracy w okresie wakacyjnym. Być może gdyby wykonawca prace rozpoczął w terminie czyli jeszcze w czerwcu droga otwarta zostałaby zgodnie z planem czyli przed zimą.

– Ani mnie ani kierowców, którzy do tej pory wykazali się anielską cierpliwością nie przekonują tłumaczenia GDDKIA i firmy Strabag – nie kryje Sebastian Pawlak, radny miejski.

– Gdzie była GDDKIA, gdy wykonawca nie sprzyjających warunków pogodowych nie przystępował do pracy? Czy wykonawca nie wiedział, że mieszkańcy w kraju, który często nawiedzają mroźne i śnieżne zimy i trzeba prace zaczynać jak najwcześniej? – pyta.

Tymczasem z pierwszym śniegiem robotnicy zwinęli się z alei Jana Pawła II pozostawiając trzy rozkopane skrzyżowania z ulicą Pasternik, Krasnystawską i Targową. Tym sposobem skrzyżowanie ze światłami będące jedynym połączeniem pomiędzy osiedlem Samsonowa

wicza, a Niepodległości i Bobrowniki bardzo się korkowało.

Dodatkowo po niedawno wyremontowanych miejskich drogach, które przystosowane są do obciążenia wynoszącego maksymalnie 8 ton poruszały się 40 tonowe ciężarówki rozjeżdżając, asfalt, krawężniki i chodniki.

Po interwencji władz Łęcznej, radnych i mieszkańców GDDKIA wymusiła na Strabagu tymczasowe udrożnienie skrzyżowania remontowanej krajówki z drogą Krasnystawską, która łączy trasę Ludwin – Milejów.

Skrzyżowanie zostało wyłożone płytami i udostępnione kierowcom. Co prawda o wygodzie jazdy można zapomnieć, ale przynajmniej da się przejechać.

W dalszym ciągu aleja Jana Pawła II jest jednak na długim odcinku nieoświetlona i bez chodnika, a taka sytuacja potrwa aż do wiosny.

Co dalej z wykonawcą który nie wywiązał się w terminie z kontraktu? Krzysztof Nalewajko z GDDKIA informował, że rozważana jest możliwość zerwania kontaktu. Jednak bardziej prawdopodobne jest naliczenie wysokich kar umownych Strabagowi.

Nie oszukujmy się jednak. Na tak ogromnej firmie nawet milionowe kary nie zrobią wrażenia. Spółka w kraju wykonuje różne prace wartości setek milionów złotych więc Łęczna jest dla niej jedynie przystawką. Dla wykonawcy bolesną karą byłoby wykluczenie na jakiś okres czasu z udziału w przetargach, jednak taki scenariusz jest mało prawdopodobny.

W tym momencie należy chyba zacząć żęby i tłumaczyć sobie w duszy, że czekaliśmy tyle lat na remont to wytrzymamy jeszcze kilka miesięcy?

Grzegorz Kuczyński

Spiczyn z oczyszczalnią

Nowa oczyszczalnia ścieków i kanalizacja do której zostanie podłączonych 241 gospodarstw domowych z Kijan i Spiczyna to najważniejsza aktualnie inwestycja w gminie Spiczyn. Kosztować będzie 9 milionów złotych. Budowa powinna ruszyć w połowie roku, o ile nie powstaną opóźnienia w fazie przetargu, a jej zakończenie przewidziano do lipca 2013 roku.

Budowę oczyszczalni planowano w Spiczynie już od dawna. Jednak jej lokalizacja zaproponowana przez władze gminy wzbudzała wiele kontrowersji wśród mieszkańców.

Opinie podkreślali m.in. na łamach „Pojezierza” że budowa oczyszczalni w sercu pól uprawnych, do tego u zbiegu dwóch rzek - Bystrzycy i Wieprza, na terenie stano-

wiąnym ponadto obszar zalewowy, to nie najlepszy pomysł. Wskazywano też, że inna lokalizacja ułatwiłaby podłączenie do sieci trzech wiosek: Charleża, Jawidza i Zawieprzcy, dzięki czemu zostałaby rozwiązany problem całości kanalizacji w gminie Spiczyn. Z drugiej strony władze gminy przekonywały ok. 130 protestujących, że technologia Biotech, która będzie zastosowana w tej oczyszczalni, jest czysta i nieuciążliwa dla ludzi oraz środowiska. Aby przekonać osoby niezdecydowane, gmina organizowała wycieczki do oczyszczalni pracujących w tej technologii. Te argumenty przeważały.

Sama oczyszczalnia ma kosztować 3 miliony złotych. Resztę pochłonie budowa sieci kanalizacyjnej w Kijanach i Spiczynie. Do całej

**KANCELARIA
RADCY PRAWNEGO**

AS Arkadiusz
Slabek
tel. 607 175 738

Al. Jana Pawła II 95 pok. 129
www.radcaprawnylublin.pl

**Najlepsze marki
w jednym miejscu!**

**OKNA, DRZWI
BRAMY GARAZOWE**

**NOWOŚĆ!
WYSTAWIANY
PRZEPYTY
ENERGETYCZNE!**

komfort, bezpieczeństwo
energospzczędność
niezwykłe kształty, prestiż

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe LUS-POL
21-010 Łęczna, ul. Pasternik 8
tel./faks: 81 752 24 84, kom. 0 501 299 970

EUROCOLOR

Rabat specjalny

5%	2%
10%	4%
15%	6%
20%	8%
25%	10%
30%	12%

Termometr rabatów

świat

Kwestowano dla chorych dzieci



Pierwsza niedziela roku przebiegła pod znakiem czerwonych szerek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W naszym powiecie utworzono trzy sztaby. W Milejowie, Spiczynie oraz Łęcznej wspólnie z Cycowem. Grano dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

W powiatowym mieście zbiórka przetrwała aż 55 wolontariuszy, którym podczas kwesty udało zebrać się na ulicach miast 31 542,28 tys. złotych. Pozostałe 5 414 złotych pochodziło z przeprowadzonych wieczorów licytacji. Na jej rzecz przedmioty przekazały łączynskie urzędy, instytucje sportowe i kulturalne, kopalnia itp.

Oprócz samej zbiórki sztaby WOŚP organizowały koncerty oraz inne wydarzenia. W Łęcznej były to pokazy taneczne, wokalne, a także na występ rockowego zespołu Delivers i gwiazdy wieczoru formacji ComeYah.

KG

Szpital się jeszcze buduje

Nie było to miłe, kiedy musiałem wychodzić ze szpitala w piżamie po ciuchy do samochodu, a na dworze padał deszcz – opowiada czytelnik „Pojezierza”, pacjent Szpitala Powiatowego w Łęcznej.

- To wstyd, żeby w tak nowoczesnym obiekcie nie było szatni – skarży się mężczyzna, który wolał zachować anonimowość. Leżałem już w niejednym szpitalu i w żadnym nie brakowało miejsca na powieszenie ciuchów.

- Nie wyobrażam sobie jak to funkcjonuje bez szatni. Przecież pacjent czy odwiedzający nie położy ubrania przed wejściem – mówi Andrzej Ciolko, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie. - U nas działa szatnia i nigdy nie było problemu z powieszeniem ubrań.

Dlaczego taki problem występuje od początku istnienia łączynskiego szpitala? - Powód jest prosty: brak pieniędzy. Pamiętajmy, że budowa szpitala nie jest w pełni skończona, pozostał nam jeszcze oddział ginekologiczno-polożniczy – tłumaczy Piotr Rybak, dyrektor Szpitala Powiatowego w Łęcznej.

I dodaje: - Za priorytet stawiam stworzenie lepszej diagnostyki i informatyzację szpitala, a dopiero później będę myślał o stworzeniu szatni, co wcale nie jest takim małym wydatkiem, bo trzeba liczyć się z co najmniej pięcioma etatami dla osób do obsługi takiego miejsca.

Na razie pacjenci muszą więc zadowolili się wieszakami w przychodni. - Sanepid uznał, że chwilowo mogą zastępować szatnię – mówi Rybak, który nie wie, ile jeszcze czasu szpital będzie musiał radzić sobie bez szatni.

- Wydzieliliśmy już miejsce, i mamy pomysł, aby zaangażować prywatnych przedsiębiorców. Mogliby na przykład coś sprzedawać i prowadzić jednocześnie szatnię, dzięki czemu placiliby mniejszy czynsz – mówi P. Rybak.

Początkowo dyrekcja szpitala planowała wydzielenie miejsca na ciuchy tam, gdzie teraz jest apteka. - Nie ukrywam, że zdecydowałybyśmy się na wydziałek. Wynajmowanie sali właścicielom apteki i stacji dializ daje nam łącznie kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie, dzięki czemu możemy podreperować finanse szpitala, które przecież nie są najlepsze – przyznaje P. Rybak.

Ze szpitala napływają jednak także dobre wieści. W tym roku zostanie uruchomiony HIS, czyli Szpitalny System Informatyczny. - Znacznie skróci się czas oczekiwania na przyjęcie do specjalisty czy chociażby uzyskanie informacji z karty pacjenta – tłumaczy dyrektor Rybak. Poza tym już w lutym znacznie działać oddział chirurgii plastycznej, w którym leczone będą m. in. drobne oparzenia.

Kamil Kulig

Najważniejsze gminne inwestycje

2011 rok to okres wielu inwestycji realizowanych w Polsce przy dużym wsparciu unijnych pieniędzy. Poniżej przedstawiamy zbiorcze opracowanie najważniejszych zadań, które będą wykonywane przez gminy powiatu łączynskiego w tym roku.

- Cycow**
1. Kontynuacja budowy kanalizacji Świerczów - Świerczów-Kolonia - Kopina, budowa oczyszczalni ścieków w Kopinie (niecałe 8 mln zł).
 2. Budowa sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami Wólka Cycowska - Podgłębokie, część Cycowa z rozbudową i modernizacją oczyszczalni w Podgłębokim (ponad 5,5 mln zł)
 3. Budowa placu zabaw wraz z placem parkingowym w Cycowie
 4. Remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Zarówka wraz z budową placu zabaw oraz boiskiem wielofunkcyjnym

- Ludwin**
1. Zakończenie budowy kanalizacji aglomeracji Ludwin (Dratów, Dratów Kolonia oraz Dąbrowa). Wartość inwestycji 4549868,00zł. Środki finansowe pozyskano z PROW.
 2. Budowa 8 km ścieżki rowerowej, która połączy Dąbrowę z Nadrybiami. Projekt realizowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Łęcznej oraz

gminy Puchaczów w ramach RPO. 3. Recje prac związanych z turystycznym zagospodarowaniem jeziora Piaseczno.

- Łęczna**
1. Budowa kanalizacji sanitarnej na Podzamczu (koszt ok. 1,5 mln zł)
 2. Dokończenie budowy domu pogrzebowego (zakończenie w połowie roku, 1 mln zł)
 3. Budowa drogi dojazdowej do nowej komendy policji (koszt budowy wraz z pełną dokumentacją ok. 1 mln zł)
 4. W ramach rewitalizacji Starego Miasta modernizacja ul. Rynek III (oświetlenie i odwodnienie); modernizacja budynków wspólnot mieszkaniowych, ok. 1,8 mln zł
 5. W ramach rewitalizacji przebudowa budynków przy Pl. Kosciuszki

- Puchaczów**
1. Rozbudowa oczyszczalni ścieków (w trakcie realizacji) ok. 4 mln zł
 2. Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowościach: Ciechanki, Ostrówek, Szpica, Zawadów, Jasieniec (ponad 20 mln zł).
 3. Trwają też przygotowania dokumentacji na budowę kanalizacji w Albertowie, Kol. Turowola, Wesołówka.
- Milejów**
1. Budowa kanalizacji w Milejowie – Etap II wraz z modernizacją oczyszczalni ścieków. Koszt ok. 11,6 mln zł z dofinansowaniem z RPO.
 2. Budowa publicznej infrastruktury

społeczństwa informacyjnego w gminie Milejów. Koszt ok. 2 mln zł, z dofinansowaniem z RPO.

3. Kontynuacja budowy wodociągu i przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowościach: Jaszczów, Jaszczów-Kolonia, Białka, Zgniła Struga, Dąbrowa, Marynowo, Białka-Kolonia, Wólka Bielecka, Wola Korybutowa-Kolonia wraz z modernizacją ujęcia wody „Jaszczów PKP”. Koszt ok. 4,2 mln zł, z dofinansowaniem z PROW.
4. Rozbudowa budynku komunalnego z przeznaczeniem na dom spotkań ludowych w Łysolajach-Kolonii. Koszt ok. 470 tys. zł z dofinansowaniem z PROW.
5. Budowa wielofunkcyjnego boiska sportowego w Białce. Koszt ok. 1,1 mln zł z dofinansowaniem z PROW.
6. Budowa placu zabaw przy SP w Białce. Koszt ok. 255 tys. zł z dofinansowaniem z PROW.

- Spiczyn**
1. Budowa oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją (Spiczyn-Kijany)
 2. Budowa chodnika w Charleżu
 3. Oświetlenie uliczne (miejscowości: Jawidz, Charleż, Spiczyn, Nowa Wólka, Kijany)
 4. Modernizacja dróg gminnych
 5. Utworzenie Wielofunkcyjnego Centrum Kultury w Ziółkowie

Niechciana Lubelszczyzna (1)

dok. ze str. 1

Pod względem zarobków wciąż ciągniemy się w krajowym ogonie. Z danych GUS wynika, że w lipcu 2010 roku na Lubelszczyźnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 2845 zł brutto przy średniej krajowej 3433 zł. Kiepsko jest nie tylko z płacami. Nie mamy zbyt wielu koni pociągowych gospodarki, czyli gospodarczych centrów – kopalnia w Bogdanie (zarobki w powiecie łączynskim to 4417 zł brutto) i puławskie Azoty (w powiecie puławskim 3178 zł) to zbyt mało by pociągnąć całe województwo. Również sam Lublin z średnią płacą 3178 zł jest poniżej średniej krajowej, o innych dużych miastach już nie mówiąc. W tej sytuacji trudno się dziwić niskim ocenom jakie zebrał Lublin w rankingu „Newsweeka” porównującym 15 dużych polskich miast.

Opublikowany w lipcu 2010 roku ranking ujawnia, które miasta wykorzystują tzw. kapitał ludzki. Zestawienie podzielone na trzy kategorie. W pierwszej oceniano jakość pracy, czyli sprawdzono m.in. średnią pensję dla osób z wyższym wykształceniem, oferty pracy dla takich osób oraz ich liczbę wśród bezrobotnych, a także liczbę firm na tysiąc mieszkańców. W drugiej jakości życia, czyli analizowano jaką powierzchnię mieszkania można kupić za średnią pensję brutto osoby z wyższym wykształceniem, liczbę lekarzy na tysiąc mieszkańców, imprez finansowanych lub organizowanych przez miasto,

liczbę obiektów kulturalnych i sportowych na tysiąc mieszkańców, a także lotnisk czy połączeń z autostradą. Trzecia kategoria stanowiła jakość edukacji. Ocena dla Lublina była druzgocąca. W „jakości pracy” Lublin zajął trzecie miejsce od końca, wyprzedzając Białystok i Częstochowę. Pierwsze miejsce zajęła Warszawa. W „jakości życia” był ostatni, a wygrały Katowice. Nawet w tak by się zdawało mocnej dziedzinie jak „jakość edukacji” uniwersytecki Lublin był dopiero dziewiąty. Pokonał m.in. Bydgoszcz, Katowice czy Kielce, ale przegrał z Toruniem i Szczecinem, o takich potęgach jak Warszawa, Kraków, Poznań czy Wrocław nie mówiąc.

Jest więc źle. Jednak lubelscy statystycy uważają, że nie bezradziejnie. Bo co prawda moźolnie, ale odrabiamy dystans do innych. W ciągu dziewięciu miesięcy 2010 roku nasze płace wzrosły o 5 proc. podczas gdy średnio w kraju o 2,9 proc. Szybciej niż w kraju rosło też zatrudnienie w przedsiębiorstwach. Jednak najnowszy raport analityków PwC oceniający jedenaście największych polskich miast oprócz takich „komplementów” jak duże bezpieczeństwo czy czyste otoczenie zawiera bardzo krytyczną ocenę Lublina.

Jesteśmy wśród 11 miast na ostatnim miejscu jeśli chodzi o liczbę aktywnych inwestorów w mieście. Do inwestowania w Lublinie nie pała się zarówno firmy krajowe jak i zagraniczne. A sami nie jesteśmy w stanie wiele zrobić, bo wysokość PKB na jednego mieszkańca (111 proc. średniej

krajowej) lokuje nas na przedostatnim miejscu, tylko przed Białymstokiem (102 proc.). Dochody łączne budżetu Lublina (własne z państwowymi dotacjami) w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynoszą tylko 81,3 średniej, a pozyskiwanie funduszy unijnych jest wręcz skandaliczne bo wynosi 38,4 proc. średniej na mieszkańca!

Powstaje kwadratura koła – nie ma dochodów, bo nie ma inwestorów. Nie ma inwestorów bo kiepska jest infrastruktura. Przede wszystkim brakuje nam dobrych połączeń komunikacyjnych. Gęstość dróg jest najniższa wśród badanych miast, a lubelska komunikacja publiczna oferuje najmniej miejsc na 1 mieszkańca. Prawdziwą piętą achillesową jest jednak brak połączeń komunikacyjnych. Do Warszawy, Białegostoku, Rzeszowa czy Krakowa musimy podróżować wąskimi, zakorkowanymi i dziurawymi drogami. Pociągi kursują wolniej niż w okresie II Rzeczypospolitej a na przykład z Białymstokiem w ogóle nie ma bezpośredniego połączenia. Jedynym światłem w tunelu jest stosunkowo bliska perspektywa uzyskania połączeń lotniczych.

Co tu dużo mówić, całe województwo lubelskie jak i jego stolica ma do odrobienia wiele zapóźnień w stosunku do reszty kraju, o Unii Europejskiej nie mówiąc. O tym, czy jest to możliwe i co zrobić by Lubelszczyzna nie była polskim Kopcuzkiem, w następnym artykule.

Ryszard Nowosadzki

Wigilia dla samotnych

W wyjątkowej, świątecznej atmosferze Bożego Narodzenia 20 grudnia 2010r. w sali widowiskowej GOK w Puchaczowie odbyło się spotkanie wigilijne, którego organizatorem, już po raz drugi był Ośrodek Pomocy Społecznej w Puchaczowie. Wieczera stała się okazją do wspólnego kołędowania i podzielenia się opłatkiem.

Za wigilijnym stołem, w którym nie zabrakło tradycyjnych dań wigilijnych, wraz z osobami samotnymi zasiędlili przedstawiciele władz powiatu i gminy. Wszyscy zebrani po zmówieniu modlitwy i wspólnym odpiewaniu kołęd, przełamali się opłatkiem, życząc sobie nawzajem zdrowia, pogody ducha i wzajemnej życzliwości. Ciepłego i radosnego charakteru całej uroczystości dopełnił występ dzieci z klasy „O” z Przedszkola w Puchaczowie.

Ponadto każdy z uczestników spotkania otrzymał podarunek świąteczny

przygotowany przez Przedszkolaków oraz podopiecznych Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Bogdanie.

Składamy serdeczne podziękowania darczyńcom i ofiarodawcom za okazane wsparcie i pomoc w formie artykułów spożywczych. Tegoroczną akcję wsparli:

Anna Niwińska - PHU „Sklep Spożywczo-Przemysłowy” w Puchaczowie; Joanna Niwińska - „Artykuły Spożywcze” w Puchaczowie; Beata Dorczyńska - Sklep Spożywczy w Puchaczowie.

Organizatorzy pięknie dziękują Pani Annie Luczkiewicz i Elżbiecie Hauzer – mieszkankom naszej gminy za pomoc w przygotowaniu spotkania.

Osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie spotkania wigilijnego byli pracownicy socjalni Ośrodka Pomocy Społecznej w Puchaczowie - Lila Szpanar i Beata Chabros.

CSW HERKULES
★★★★★
REAL FIGHT
27 LUTY 2011r.
MMA
HALLA WIDOWISKOWO-SPORTOWA
PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4 W ŁĘCZNEJ

Deszcz nagród dla LW „Bogdanka” S.A.

dok. ze str. 1

Prywatyzacja i wejście na giełdę spowodowało dalszy wzrost zainteresowania Lubelskim Węglem „Bogdanka” S.A. Pierwsza sprywatyzowana kopalnia w Polsce, do tego osiągająca świetne wyniki ekonomiczne przyciągnęła uwagę wielu dziennikarzy, nie tylko tych z pism fachowych, branżowych czy ekonomicznych. Pochlebne recenzje zbiera kopalnia jak i jej prezes. 7 stycznia br. Forbes.pl zamieścił tekst pod znanym tytułem: Mirosław Taras - Midas na czarnym złocie. I dalej w tym samym tonie

– „Dziś o sile i potencjale, jaki tkwi w tej branży (górnictwej – przyp. RN), najlepiej świadczy pozycja lubelskiej Bogdanki. Firma sprawnie kierowana przez Mirosława Tarasa, dzięki ogromnym perspektywom wzrostu wybroniła się przed wrogim przejęciem przez czeski NWR. Kiedy w marcu 2010 r. MSP sprzedawało większościowy pakiet akcji na GPW, cena transakcji wynosiła 70,5 zł za papier. Gdy po pół roku NWR zaoferował 100,75 zł za akcję, oferta wydawała się interesująca. Dziś analitycy wyceniają Bogdankę na 125 zł, więc propozycja Czechów szybko się zdewałowała. Wszystko za sprawą bardzo szybko poprawiającej się koniunktury na rynku węgla, szczególnie za granicą, gdzie ceny są o 20 proc. wyższe niż na rodzimym podwórku. Polska po raz pierwszy od trzech lat stała się eksporterem netto, a Bogdanka o prawie 7 proc. przebiła prognozy sprzedaży. Dzięki temu w 2010 r. lubelska firma ma wypracować 213, a w 2011 r. 260 mln złotych. Co więcej, ogromne zasoby węgla dają możliwość znaczącego zwiększenia wydobycia, więc w ciągu kolejnych dwóch lat zysk ma się podwoić.”

Zainteresowanie Forbesa ma głębsze znaczenie. Gazeta już wkrótce opublikuje

swój kolejny raport o firmach najszybciej zwiększających swoją wartość, czyli Diamenty Forbesa. Wartość firm została obliczona na podstawie tzw. metody szwajcarskiej, łączącej metodę majątkową i dochodową. Pierwsza nie wycenia potencjału pracowników i know-how. Wycena na podstawie zysków nie uwzględnia natomiast np. wrażliwości na zmiany sezonowe. (Firmy rozwijające się, inwestujące mogą mieć niskie zyski). Połączenie metod usuwa te ułomności.

Wysokie miejsce na liście Forbesa to nobilitacja dla firmy, a jak wieść niesie w tym roku Bogdanka znajduje się w swojej kategorii na szczycie. Podobnie, jak w innym rankingu organizowanym tym razem przez „Puls Biznesu”.

4 lutego, w „Pulsie Biznesu” przedstawione zostaną wyniki najbardziej szerokiego badania polskich spółek giełdowych przeprowadzanego wśród specjalistów rynków kapitałowych. 50 analityków giełdowych, 68 doradców inwestycyjnych i 62 maklerów oceniło wszystkie notowane na warszawskim parkiecie spółki i wybrało Giełdową Spółkę Roku 2010.

Ankietowani oceniali kompetencje zarządu, kompleksowość oferty, relacje z inwestorami, perspektywy rozwoju i szeroko zakrojony sukces odniesiony w 2010 r. W organizacji największego i najbardziej kompleksowego w Polsce takiego badania pomagał instytut badawczy Pentor Research International. Podobno wyniki badania są zaskakujące i jak twierdzą przedstawiciele redakcji w tegorocznej edycji listy spółek najlepiej ocenianych przez analityków, doszło do prawdziwego przewrotu w czołówce.

Nadzieje te są o tyle usprawiedliwione, że spółka Lubelski Węgiel Bogdanka została już laureatem organizowanego

przez redakcję Pulsu Biznesu rankingi Filary Polskiej Gospodarki 2010. Uroczystość wręczenia prestiżowych statuetek i dyplomów odbyła się w środę 12 stycznia 2011 r. w Reducie Banku Polskiego w Warszawie.

Filary Polskiej Gospodarki to ranking przygotowany przez „Puls Biznesu” i czołową agencję badawczą Pentor Research International. Ten ranking różni się od wielu innych zestawień głównie tym, że jest pierwszym w Polsce katalogiem dużych firm, odgrywających wiodącą rolę w poszczególnych województwach, a zwycięzcy zostali wskazani przez samych mieszkańców województw.

Firmy wyróżnione jako Filary Polskiej Gospodarki to firmy cechujące się stabilnością, mające znaczący udział w rozwoju regionu, zarówno jako pracodawcy, wspierający i promujący zatrudnienie, czy umożliwiając rozwój przedsiębiorczości, jak również zaangażowani w działania na rzecz rozwoju społeczności lokalnej. Filary Polskiej Gospodarki to zestawienie firm stabilnych ekonomicznie, a jednocześnie utożsamiających się z regionami, w których prowadzą swoją działalność.

Tym razem – po raz pierwszy – swoją opinię na temat firm, które spełniają ww. warunki przedstawiły samorządy. Właśnie samorządy terytorialne jako organy władzy – zlokalizowane zarówno najbliżej lokalnych przedsiębiorców, jak i społeczności – poprzez swoje głosy zdecydowały o zwyciężcach plebiscytu w poszczególnych województwach. I to oni uznali Bogdankę jako najważniejszą dla gospodarki i życia społecznego firmę w 2010 r., działającą na terenie Lubelszczyzny.

Z kolei polscy studenci wybrali Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. „Największym wygranym prywatyzacji”.

Studenci z całego kraju w ramach projektu „Kto wygrywa na prywatyzacji?” pisali eseje na temat najlepszych ich zdaniem przekształceń własnościowych w Polsce. Ponad 20 proc. z nich właśnie Bogdankę przedstawiło jako spółkę, która wzorowo przeszła przez proces prywatyzacji i osiąga kolejne sukcesy.

Projekt „Kto wygrywa na prywatyzacji?” jest realizowany przez Fundację Fundusz Pomocy Studentom pod honorowym patronatem ministra Aleksandra Grada i jest elementem strategii budowania Akcjonariatu Obywatelskiego w Polsce oraz kampanii działań edukacyjnych Ministerstwa Skarbu Państwa. Miejsce wręczenia nagrody też było wielce symboliczne – Uczelnia Łązarskiego. To jedna z najlepszych szkół prywatnych w Polsce (od 3 lat jej wydział prawa zajmuje pierwsze miejsce wśród uczelni niepublicznych, uczelnia ma drugie miejsce wśród szkół biznesowych i szóste miejsce wśród wszystkich niepublicznych szkół w Polsce). Jest to jedna z pierwszych szkół prywatnych jakie powstały w Polsce i jako jedna z niewielu ma prawo nadawania tytułu doktora.

Deszcz nagród jakie spadają na Bogdankę nie zaczął się w tym roku. Warto przypomnieć, że w ubiegłym wielokrotnie nagradzano spółkę z Lubelszczyzny za wyniki 2009 roku. Giełdowy debiut Lubelskiego Węgla Bogdanka, został uznany za najlepszy w Europie Wschodniej w 2009 r. Nagrodę przyznała firma East Capital, zarządzająca kapitałem i specjalizująca się w rynkach finansowych, a po nagrodzie trzeba było jechać aż do Sztokholmu. Ponadto II Forum Inwestycyjne w Tamowie 2009 uznało Bogdankę za Inwestycję Europy Środkowo-Wschodniej Roku 2009. Do tego podczas VII edycji „Lubelskich Orłów Biznesu”, konkursu organizowanego przez Lubelski Związek Pracodawców, kapituła

uznała prezesa zarządu LW „Bogdanka” S.A. Mirosława Tarasa za osobowość roku 2009. W grudniowym numerze „Newsweka” z 2010 roku prezes Taras znalazł się wśród dziesięciu „Tygrysów polskiego biznesu” bo „kopalnia Bogdanka jest dziś najbardziej wydajną i rentowną w naszym regionie Europy”.

I to jest najważniejsze dla jej pracowników, mieszkańców Lubelszczyzny a nawet już całego kraju.

Ryszard Nowosadzki

Kolejnym potwierdzeniem uznania dla dokonań LW „Bogdanka” jest zakwalifikowanie spółki przez Warszawską Giełdę Papierów Wartościowych do prestiżowego Ratingu RESPECT Indeks – 16 giełdowych spółek, które wejdą w skład nowego indeksu. Jest to pierwszy w regionie Europy Środkowo-Wschodniej indeks spółek odpowiedzialnych społecznie, który dla wielu inwestorów ma tak wielkie znaczenie, że są w Europie i Stanach Zjednoczonych fundusze, które angażują swoje środki wyłącznie w akcje firm realizujących misję społeczną odpowiedzialności.

W tegorocznej edycji Ratingu podwyższono wymagania stawiane uczestnikom badania. Celem było wyłonienie spółek zarządzanych w sposób odpowiedzialny i zrównoważony ale jednocześnie atrakcyjnych inwestycyjnie. Przedmiotem analizy były więc nie tylko szeroko rozumiane wyniki ekonomiczne ale i m.in. jakość komunikacji z rynkiem czy też polityka środowiskowa oraz relacje z pracownikami. W efekcie przedsiębiorstwa z indeksu RESPEKT to takie, które uwzględniają w swoich działaniach najwyższy standard zachowania wobec akcjonariuszy, partnerów biznesowych, interesariuszy i społeczności lokalnych w obrębie których funkcjonują. Krótko mówiąc Bogdanka znalazła się w gronie 16 giełdowych spółek przestrzegających najwyższych standardów w biznesie.

energia z Ziemi wydobyta



Pierwsza polska kopalnia notowana na GPW

Nasza energia pochodzi z węgla kamiennego kopalni Bogdanka, którego jakością i bezpieczeństwem ekologicznym gwarantuje system zarządzania środowiskowego ISO 14001.

Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. to kluczowy dostawca węgla energetycznego, wysoka jakość i bezpieczeństwo ekologiczne produkcji, nowoczesne, bezpieczne i wydajne rozwiązania technologiczne, zaufany, solidny partner i kontrahent, długofalowa strategia podwojenia wydobycia, projektowane inwestycje w sektorze energetyki, mecenas sportu, kultury, sztuki i inicjatyw społecznych, wielokrotny laureat konkursu „Kopalnia Roku”.



LUBELSKI WĘGIEL
„BOGDANKA”
SPÓŁKA AKCYJNA

Lubelski Węgiel Bogdanka S.A.: Bogdanka, 21-013 Puchaczów, Polska
Centrala Spółki: tel. 081 462 51 00, fax 081 462 51 91
Sekretariat Zarządu Spółki: tel. 081 462 56 01, fax 081 462 56 17
Dział Sprzedaży Węgla: tel. 081 462 55 80, fax 081 462 56 37
www.lw.com.pl, www.bogdanka.eu, bogdanka@lw.com.pl

Powiat łączynski

Czas studniówek zakończony

ZSR w KIJANACH

„Bo coś w szeleństwach jest z młodoci, Wśród lotu, wichru, skrzydeł szumu, Co jest mądrzejsze od mądrości, I rozumiejsze od rozumu”.

Tymi słowami przedstawiciele klas maturalnych rozpoczęli niezwykły bal, który jest krokiem do symbolicznego progu dojrzałości. Prowadzący powitali gości: Pana Kazimierza Radko sekretarza powiatu łączynskiego z małżonką i Henryka Smolarza prezesa KRUS z małżonką, zespół kierowniczy szkoły na czele z dyrektorem Janem Trojakiem, grono pedagogiczne i rodziców. Wyrazem wdzięczności dla przybyłych gości i nauczycieli były kwiaty wręczone przez maturzystów.

Głos zabrali Kazimierz Radko i Henryk Smolarz, którzy nawiązali do lat spędzonych w tej szkole, życząc jednocześnie dobrych wyników na egzaminach i miłych wspomnień z bału.

ZSG w ŁĘCZNEJ

8 stycznia 2011. Tradycyjnie czas oczekiwania na najważniejszy egzamin w życiu czwartoklasiści rozpoczęli uroczystym bale studniówkowym, w sześciolatej historii ZSG w Łęcznej był to już trzeci bal. Zgromadzonej w kopalnianej stołówce młodzieży, dyrektor Arkadiusz Manucha, życzył, by radość jaka gości na ich twarzach nie zmieniała się kiedy podejda do egzaminów maturalnych i zawodowych. Pięknym panom, partnerkom uczniów, życzył wspaniałej zabawy oraz niezapomnianych wrażeń.

ZS NR 2 w MILEJOWIE

15 stycznia 2011 roku o godzinie 20.00 w Zespole Szkół Nr 2 im. Simona Bolíwara w Milejowie rozpoczął się bal studniówkowy. Przygotowania były wspaniałe, na co



Więści z Puchaczowa

Urozmaicone ferie

17.01.2011 rozpoczęliśmy realizację autorskich programów w pięciu Świątlicach prowadzonych przez Stowarzyszenie „Nasza świątlica – Pomocna Dłoń” na terenie gminy Puchaczów, są to miejscowości Albertów, Bogdanka, Nadrybie, Ostrówek i Zawadów. Działania podjęte podczas ferii sfinansowane są przez Fundację Wspomagania Wsi w Warszawie w ramach programu „Pożyteczne Ferie 2011”.

Szczegóły na stronie Stowarzyszenia WWW. pomocna-dlon.cba.pl oraz u kierowników świątlic w poszczególnych placówkach. W Świątlicy w Albertowie w projekcie Pt „Kto, kiedy, dla kogo?” w czasie ferii zaplanowane są min zajęcia, takie jak: - zajęcia komputerowe, - zabawy z chustą animacyjną, - zajęcia plastyczne, - zajęcia z cyklu uczy my się pięknie i mądrze żyć i dlaczego -projektowanie i malowanie szklanek oraz witrażyków farbami do szkła, - wyjazd do kina, - zajęcia kulinarne, - dyskoteka.

Świątlica w Bogdanie będzie realizatorem projektu Pt „Babcine bibulki i koronki...” odbędą się m.in. warsztaty koronkarskie i bibulkarskie podczas, których uczestnicy poznają tajniki szydełkowania i tworzenia kwiatów i kompozycji z bibuły. Ponadto zaplanowany jest wyjazd do kina. Projekt zakończy się w sobotę 29.01.2011 uroczystością z okazji Dnia Babc i Dziadka.

szczególnie zwrócili uwagę sami uczestnicy studniówki oraz zaproszeni goście w osobach: wicestarosta powiatu łączynskiego Kazimierza Budki z małżonką, członka zarządu powiatu łączynskiego Andrzeja Dyczewskiego z małżonką, radnej powiatu łączynskiego i sekretarza gminy Milejów Krystyny Wiśniewskiej oraz proboszcza parafii p/w NMP Andrzeja Jużko. W tym roku na studniówce dominował motyw zamku. Dekoracja została wykonana w oparciu o pomysły młodzieży ze szczególnym wkładem ucznia klasy IV TI Roberta Jamińskiego. Punktualnie o godzinie 20.00 maturzyści rozpoczęli poloneza przygotowującego pod kierunkiem mgr Józefa Krauze. Dyrektor szkoły mgr inż. Dariusz Szafranek życzył wspaniałej zabawy oraz powodzenia podczas egzaminu maturalnego i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

ZS w ŁĘCZNEJ

Szybki obrót w prawo, a po chwili energiczny zwrot w lewo, ruchy wszystkich dziewcząt dokładnie ze sobą skoordynowane, mimo że rytm muzyki coraz bardziej przyspiesza – to dopiero niespodzianka! W dodatku przygotowana przez uczestnice specjalnie dla... nauczycieli. Chodzi o pokaz tańca, który dziewczyny z klasy IV technikum informatycznego Zespołu Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Łęcznej zaprezentowały na balu studniówkowym 15 stycznia. – Jesteście wspaniałą i naprawdę wyjątkową klasą, nigdy o was nie zapomnimy – mówiła do uczniów klasy IV TI dyrektor szkoły Dorota Makara. Na studniówce obecni byli zaproszeni goście, m. in. ks. Janusz Rzeźnik, proboszcz parafii św. Magdaleny w Łęcznej.

Tegorocznym maturzystom życzymy powodzenia!

MARKA POWIATU ŁĘCZYŃSKIEGO

20 stycznia br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łęcznej odbyła się konferencja otwierająca projekt „Markowy powiat. Strategia promocji marki powiatu łączynskiego”.

Konferencję otworzył Adam Niwiński Starosta Łęczynski, który po



powitaniu wszystkich zebranych wyraził przekonanie, iż przy dobrej współpracy samorządów, zarówno gminnych jak i powiatowych, powstanie skuteczne narzędzie rozwoju powiatu.

Małgorzata Kolary-Woźniak, Naczelniczka Wydziału FIRP przedstawiła projekt oraz możliwości rozwoju Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego.

Największym atutem powiatu łączynskiego są położone na tym terenie jeziora. Dlatego też badania i analizy zasobów turystycznych skupiają się przede wszystkim nad obszarem Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego „Naszą intencją jest ustalenie idei przewodniej dla promocji powiatu łączynskiego, opracowanie zestawu działań wzmacniających potencjał konkurencyjny gospodarki, w szczególności w zakresie podnoszenia atrakcyjności turystycznej Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego” – mówiła Naczelniczka Wydziału.

Prace nad strategią obejmą 5 etapów: 1. Audyt zasobów i obecnych produktów turystycznych oraz analiza efektywności turystycznej.

2. Stworzenie koncepcji (unikalnej oferty sprzedażowej) dla całego obszaru wraz z projektem badawczym potwierdzającym słuszność opracowanej koncepcji; przeprowadzenie badań ilościowych i jakościowych, jak i konsultacji społecznych.

3. Opracowanie Strategii Marki Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego na lata 2011-2020 (dokument strategiczny dla marki obszaru).

4. Stworzenia portfela usług turystycznych.

5. Przygotowanie operacyjnego planu rozwoju i promocji Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego wraz z budżetem i harmonogramem.

W drodze przetargu wyłoniona została firma, która ma za zadanie opracować całą dokumentację. Przedstawiciel wykonawcy - Spółki Synergia Pani Agata Patoleta przedstawiła metodologię opracowania Strategii marki Pojezierza Łęczynsko-Włodawskiego na lata 2011-2020. „Głównym efektem będzie zrozumienie możliwości marki Pojezierza – wyjaśniła – jak również znalezienie pomysłu na jej rozwój, wyciągając własną ścieżkę popularyzacji regionu”.

Po wykładach wywiązała się żywa dyskusja, która była wyrazem zainteresowania podjętymi działaniami na rzecz utworzenia jednolitej marki regionu.

W miarę postępu prac nad strategią organizowane będą konsultacje społeczne, na które już dzisiaj zapraszamy wszystkich mieszkańców powiatu łączynskiego.

W konferencji udział wzięli: burmistrz Łęcznej, wójtowie gmin: Cyców, Lu-

dwin, Puchaczów, Spiczyn, przedstawiciele powiatu włodawskiego, dyrektor Poleskiego Parku, członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Komisji Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki i Młodzieży, przedstawiciele towarzystw miłośników miejscowości, stowarzyszeń i Grodu Choina Horodyszcze oraz Adam Niwiński – starosta łączynski, Małgorzata Kolary-Woźniak – naczelniczka Wydziału Funduszy Europejskich, Informatyzacji, Rozwoju i Promocji Powiatu, Agata Patoleta – przedstawiciel podwykonawcy, firma Synergia.

Projekt „Markowy powiat. Strategia promocji marki powiatu łączynskiego” zakłada w kolejnym etapie przeprowadzenie kampanii promocyjnej, która zostanie zaplanowana w oparciu o wypracowane dokumenty.

Okres realizacji projektu: 01.09.2010 – 31.05.2011; wartość projektu: 199 997,04 zł; finansowanie: Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego – 85% - 169 999,48 zł, budżet powiatu – 15% - 29 999,56 zł.

Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013, Oś priorytetowa II: Infrastruktura ekonomiczna, Działanie 2.4 Schemat B: Marketing gospodarczy. Biuro projektu: Starostwo Powiatowe w Łęcznej, Al. Jana Pawła II 95A, 21-010 Łęczna, tel. 81 752 64 20, kom. 693 900 309, e-mail: marka@powiatleczynski.pl.

Dominika Sacawa



Pomóż dzieciom przetrwać zimę



Sztab Nr 395 „Ogólnopolskiej Akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą” przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Puchaczowie zakończył i podsumował zbiórkę darów prowadzoną w dniach 29.11 - 18.12.2010r.

Zbiórkę darów przeprowadzono w siedzibie Ośrodka, szkołach, świątlicy środowiskowej oraz w placówkach handlowych w Puchaczowie.

Dzięki życzliwości i ofiarności mieszkańców naszej gminy zebrano: - odzież – 151 kg - obuwie – 5,50 kg - zabawki – 16,70 kg - artykuły szkolne i papiernicze – 1,70 kg - środki czystości i higieny osobistej – 8,90 kg - słodycze – 39,20 kg - żywność długoterminowa – 234,98 kg

W sumie zebrano 457,98 kg wszystkich produktów oraz przedmiotów.

Dary zebrane w ramach akcji znalazły się w paczkach świątecznych i zostały przekazane 54 rodzinom i dzieciom najbardziej potrzebującym z terenu gminy Puchaczów.

Składamy serdeczne podziękowania:

- wszystkim darczyńcom
- mieszkańcom gminy Puchaczów
- Pani Joannie Niwińskiej
- Pani Annie Niwińskiej
- dyrektorem szkół.

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za udział w XVIII Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”.

Lodowisko „Biały Orlik” w gminie Puchaczów

Gmina Puchaczów mając na uwadze popularyzację sportów zimowych przystąpiła i uzyskała dofinansowanie ze środków budżetu państwa na realizację inwestycji pod nazwą: Budowa składanego lodowiska sezonowego w ramach pilotażowego programu „Biały Orlik”.



Lodowisko „Biały Orlik” jest już czynne od 17 stycznia przy Zespole Szkół w Puchaczowie, jest ogólnodostępne, nieodpłatne. Mieszkańcy z terenu gminy Puchaczów, którzy nie mają własnego sprzętu do jeżdżenia, będą mogli wypożyczyć łyżwy nieodpłatnie w budynku Zespołu Szkół w Puchaczowie.

Na lodowisku, musi być zachowana



szczególna ostrożność. Jednorazowo na lodowisku może przebywać maksymalnie 25 osób, a dzieci do 7 roku życia mogą korzystać z lodowiska wyłącznie pod opieką osób dorosłych.

Amatorów sportów zimowych i wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do korzystania z lodowiska „Biały Orlik”.

Sprzedam tanio zdrowie

Efekt aureoli *dok ze str 1*

Najpierw starsza osoba słyszy w telefonie miłutki głos młodej dziewczyny, która zadaje kilka pytań o zdrowym odżywianiu. – *Wygrała pani! Zapraszamy na obiad i po nagrodę. Musi pani tylko przyjść jeszcze z dwoma osobami.*

Kiedy zwycięzca odbiera prezent na prezentacji, cała sala bije brawo. Nagrodę, którą jest zestaw noży wręcza prowadząca ubrana w strój biznesowy. – *Ładna dziewczyna, warto było przyjść – żartuje jeden z uczestników.*

Działa efekt aureoli: widzimy elegancki strój, ładny uśmiech i białe zęby prowadzącej, więc myślimy, że na pewno ma uczciwe zamiary.

Poczucie zobowiązania

Specjaliści od sprzedaży bezpośredniej wiedzą lepiej od nas, czego pragniemy. Muszą tylko zaprezentować swój towar, dlatego dają prezenty, które zobowiązują do wysłuchania całej prezentacji. Średnio jedna na dziesięć osób coś kupi.

Na pokazie pani mówi tylko o zalecanych naczyniach: gotujemy w nich szychy, są niezniszczalne (tu prowadząca uderza mocno garnkiem o blat), przyrządzimy w nich zdrowe potrawy, oszczędzając na

przędzie, gazie i wodzie (rocznie 6 tys. zł). – *Zaraz, zaraz, trzydziestoletniego mięsa w żadnym naczyniu nie ugotujemy w 15 min. – swoją uwagę podzielił się były pracownik masarni. Prowadząca jednak szybko zmienia temat, a pan nie draży tematu, no bo przecież głupio psuć tak miłą atmosferę.*

Też uległem klimatowi i milczałem, jedząc przypalonego piernika upieczoną w „garnku, który nigdy nie przypala”. Jak tu nie ulec, skoro ciągle słyszymy z ust prowadzącej słowa „nas”, „nam”, „nasz”, które budują wspólnotę.

Wzbudzanie strachu

– *Co jest najważniejsze w życiu? – pyta sprzedawczyni. Uczestnicy chórem odpowiadają: zdrowie! – No właśnie, a kiedy zjemy potrawę na patelni teflonowej, to wytwarzają się substancje powodujące raka.*

W sali powiało grozą, jednak słuchaczy uspokaja prowadząca: – *Wasze kłopoty skończą się, jeśli zaczniecie korzystać z garnków naszej firmy. Gotujemy w nich na parze, więc potrawy nie tracą soli mineralnych, garnki wykonane są z jonów srebra, dlatego działają antybakteryjnie, poza tym nie wytwarzają żadnych szkodliwych substancji*

pod wpływem wysokiej temperatury – mówiła sprzedawczyni. – *Fantastycznie! – dało się słyszeć w sali.*

Sprzedawczyni jak mantrę powtarza krótkie zdanie: „zdrowie jest najważniejsze” i mówi, że choroby nas ominą dzięki prawidłowemu odżywianiu. Czy jednak zdrowe jest jedzenie kotleta mięsnego o godz. 22? – pytam siebie w duchu. Właśnie o tej porze uczestnicy doczekali się obiadu, za który płacił organizator pokazu.

Reguła niedostępności

Długo oczekiwaną konsumpcję kotleta poprzedziło losowanie 20 proc. zniżki na zestaw garnków (jego cena to 6 tys. zł). Dziwnym zbiegiem okoliczności wylosowane zostały panie, które z zachwytem oglądały naczynia w czasie przerwy.

– *To jedyna taka okazja w Polsce – podkreśla sprzedawczyni. Jedna z pań ma już przed sobą umowę, wystarczy tylko podpisać, ale zastanawia się jeszcze: – Muszę chwilę pomyśleć, bo myślałam, że prezentowana będzie pościel...*

Wszyscy byliśmy podobno w gronie wybranych, bo „nie każdy może brać udział w takiej uroczystości”. Ja nazwałbym to spotkanie raczej podrzędnym jarmarkiem, gdzie handluje tym, co bezcenne – zdrowiem.

Kamil Kulig

Potrzebni sponsorzy

26 lutego 2011 roku (sobota) w hotelu w Łęcznej odbędzie się po raz kolejny charytatywny bal kamawalowy dla dzieci z Domu Dziecka w Kijanach. Organizatorzy do wspólnej zabawy zapraszają też inne dzieci dla których wejście na bal będzie możliwe po wykupieniu biletu.

Dzieci będą mogły się przenieść w cudowny świat bajek, pięknych

księżniczek i postaci z bajek bowiem organizatorzy zapewnią im piękne stroje kamawalowe ze swojej wypożyczalni.

Organizatorzy chcieliby aby ten dzień był dla nich wyjątkowy i pełen wrażeń. Przewidziano mnóstwo konkursów i zabaw, które zapewnią dzieciom jeden z czołowych wodzirejów dziecięcych Pan Leszek Orzeszek. Na balu odbędzie

się też ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Dom moich marzeń”. Na prace wykonane dowolną techniką organizatorzy czekają do 20 lutego w siedzibie Studio Tola - Łęczna, Al. Jana Pawła II 90.

Organizacja takiego balu wymaga wiele wysiłku i nakładów finansowych dlatego firmy które chciały by nas wesprzeć (np. dając swoje gadżety na loterie) zapraszamy do współpracy. Każda pomoc będzie mile widziana.

Przegląd Cycowa

Zbudowany wysiłkiem społeczeństwa

Budynek Urzędu Gminy w Cycowie służy już nieprzerwanie lokalnym władcom od 72 lat. Nie więc dziwnego, że w ubiegłym roku podjęto decyzję o jego przebudowie. W efekcie powstał nie tylko ładniejszy obiekt ale przede wszystkim bardziej funkcjonalny, stwarzający lepsze warunki do pracy i obsługi interesantów. Przy okazji dokonano ciekawego odkrycia – **Zbigniew Kowalczyk, pracownik firmy Gaz Serwis z Lublina znalazł w fundamentach zalakowaną butelkę, w której 73 lata temu złożono akt erekcyjny budynku przeznaczanego na siedzibę gminy.**

– *To akt erekcyjny złożony w fundamencie pod budynek urzędu 2 października 1937 roku – mówi Jan Baczyński vel Mróz, wójt gminy Cyców. Nie wiedzieliśmy o tym akcie i nigdzie w historiografii gminy nie ma o nim nawet małej wzmianki. Spodziewałem się jednak, że gdzieś taki dokument może być wmurowany.*

– *List z przeszłości pokazuje wielokulturowość przedwojennego Cycowa i świadczy o wielkim szacunku ówczesnych mieszkańców gminy dla Ojczyzny – mówi zastępca wójta Wiesław Pikula. Dla mnie to tym bardziej szczególnie dokument bo widnieje tam m.in. nazwisko mojego dziadka, który przed wojną był sołtysiem wsi Sewerynowo.*

Rzekniwiec, akt erekcyjny dobrze dokumentuje sposób myślenia i hierarchię wartości naszych dziadów i pradziadów. Dla świeżo odzyskanej wolnej Polski gotowi byli na wiele poświęceń, chociażby jak w tym przypadku do wspierania budowy obiektów użyteczności publicznej, bo jak piszą w

akcie: „gmina (...) wysiłkiem całego społeczeństwa ku wiecznej rzeczy pamięci wznosi ten budynek, by z niego promieniowała idea naszej Państwowości, by tu się kształtowało życie i samowychowanie obywatelskie na idei samorządowej ku chwale i potęgę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej”.

Cała formuła listu świadczy o ogromnym szacunku dla naszej państwowości. Nie bez przyczyny przecież napisano tak: „Dziato się w Cycowie (...) w roku dziewiętnastym Niepodległości Państwa Polskiego, kiedy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był Profesor Dr Ignacy Mościcki, Marszałkiem Polski Edward Śmigły-Rydz, Premierem Rządu Gen. Dr Felicjan Sławoj-Składkowski, Wojewodą Lubelskim Jerzy Albin Tramecourt, Biskupem Lubelskim Jego Ekscelencja Ksiądz Dr Fulman...” A trzeba wiedzieć, że w przedwojennym Cycowie rodowici Polacy wcale nie stanowili większości. Według spisu

z 1921 roku Cyców wraz z koloniami liczył 108 domów mieszkalnych i 852 mieszkańców. Ludność była jednak podzielona zarówno wyznaniowo jak i narodowościowo. Z liczby 852 mieszkańców wsi, co prawda aż 436 osób podało narodowość polską, 321 niemiecką, 49 rusińską a 46 żydowską; jednak podział religijny wskazywał, że wiele osób deklarujących polskie pochodzenie miało inne

korzenie. Asymilacji nie ulegli tylko niemieccy koloniści, którzy zgodnie byli ewangelikami (321 osób), natomiast do wyznania religii mojżeszowej przyznawało się 181 osób, do obrządku prawosławnego 175 osób, a najmniejszą grupę (174 osoby) stanowili katolicy. Bo Cyców jak wiele kresowych miejscowości był prawie zawsze wielokulturowy. Wyjątkowo tylko oprócz mieszkańców narodowości rusińskiej i żydowskiej w Cycowie bardzo liczna była grupa kolonistów niemieckich, których do Cycowa ściągnęła Maria z Bagniewskich Tymieniecka. W 1873 roku objęła ona dobra Cyców i w całości je rozparcelowała. Poszczególne folwarki rozdzielono między chłopów-kolonistów, głównie pochodzenia niemieckiego. W latach 1880-1881 roku obok Cycowa powstała zupełnie nowa osada na ziemi należącej dotąd do majątku Cyców, była to Cyców Kolonia zamieszkała głównie przez Niemców.

Jeszcze wcześniej bo w 1864 roku większość wsi należących do majątku Cyców stało się samodzielnymi miejscowościami w ramach uwłaszczenia. W Cycowie po uwłaszczeniu ziemi powstało to 49 gospodarstw rolnych na 739

Szanowni Państwo

Barczo dziękuję za oddanie na mnie głosów w wyborach samorządowych. Być może radnym powiatu to ogromny zaszczyt i wyróżnienie, ale przede wszystkim wielka odpowiedzialność.

Dobry radny musi umieć słuchać i liczyć się z opinią wyborców. Dlatego jeśli macie państwo jakieś sugestie lub uwagi to proszę się ze mną kontaktować. Jestem do waszej dyspozycji pod numerem 790 509 041 oraz mailem g.kuczynski@lecna24.pl.

Chętnie odpowiem na pytania i wątpliwości.

*Z poważaniem,
Grzegorz Kuczynski*



LUBELSKA FUNDACJA ROZWOJU

zaprasza na

BEZPŁATNE SZKOLENIE

dla osób niepracujących

realizowane w ramach projektu „Wyjść przed nawias”

Stylizacja paznokci (70 godz.)

Uczestnikiem szkolenia może być osoba:

- długotrwale bezrobotna
- niezatrudniona, korzystająca ze świadczeń pomocy społecznej
- nieaktywna zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi i innymi osobami zależnymi
- powracająca na rynek pracy po urlopie macierzyńskim i wychowawczym
- w wieku 15-25 lat zagrożona wykluczeniem społecznym
- po zwolnieniu z zakładu karnego lub innej jednostki penitencjarnej (do 12 miesięcy od jej opuszczenia)
- uzależniona od alkoholu lub innych środków odurzających, poddająca się procesowi leczenia lub po jego zakończeniu
- po 45 roku życia

Uczestnikom szkolenia zapewniamy:

- zwrot kosztów dojazdu na szkolenie
- wykwalifikowaną kadre
- materiały szkoleniowe i dydaktyczne
- poczęstunek podczas zajęć
- ubezpieczenie NNW
- dodatek szkoleniowy za uczestnictwo w zajęciach

Liczba miejsc ograniczona

Łęczna, al. Jana Pawła II 95, 21-0110 tel./fax: 81 752 22 66

e-mail: lecna@lfr.lublin.pl

www.lfr.lublin.pl



KAPITAŁ LUDZKI

INICJATYWA WYKONAWCZA

UNIA EUROPEJSKA

FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

morgach ziemi. Jednocześnie utworzono samorządowe gminy wiejskie. Powstała gmina Cyców skupiała większość obszarów obecnej gminy z tym, że jej granice obejmowały również takie miejscowości jak: Nadrybnie i Kulik. Gminę tworzyły zarówno grunty włościańskie (chłopskie) jak i dworskie (folwarki). Częściami składowymi były gromady (wsie) na czele z sołtysem, którego wybierało zgromadzenie gromadzkie. Organem uchwałodawczym gminy było zebranie gminne, na którym prawo głosu mieli gospodarze posiadający co najmniej 3 morgi gruntu. Zebranie gminne wybierało wójta i ławników (zarząd gminy). Wójt, który musiał liczyć przynajmniej 25 lat i posiadać 6 mórg ziemi a jednocześnie nie miał obowiązku posiadania umiejętności czytania i pisania, miał uprawnienia policyjno-administracyjne i sądownicze. Urzędem gminy kierował pisarz gminy, który często był jednak najważniejszą osobą w urzędzie a to z powodu umiejętności pisania i czytania.

Gmina Cyców istniała do czasu odzyskania niepodległości, a w wolnej Polsce funkcjonowała w niezmienionych granicach administracyjnych należąc do powiatu chełmskiego w województwie

lubelskim. W 1930 roku radni wystąpili o zmianę nazwy gminy, która wkrótce używała już określenia gmina Wiszniewice z siedzibą w Cycowie. Drugim znaczącym wydarzeniem była zainicjowana przez społeczeństwo budowa budynku urzędu gminy. Do użytku oddano go 30 listopada 1938 roku. Krótko jednak służył lokalnej społeczności, a po wybuchu II wojny światowej niemieccy okupanci wykorzystywali go dla swojej administracji (wójt i sołtys podlegali niemieckiej administracji), w budynku urzędował też posterunek niemieckiej żandarmerii.

Po wyzwoleniu gmina funkcjonowała dalej, chociaż, prawie jak podczas okupacji, samorządowa władza, czy to gminna, czy gromadzka, pełniła funkcje fasadowe dla komunistycznych rządów. Dopiero reforma z 1990 roku przywróciła samorządowi podmiotowość i realny wpływ na życie jej mieszkańców.

Odnalezione akt erekcyjny trafił do renowacji. – *Potem umieścimy go w godnym miejscu, w sali posiedzeń Rady Gminy – mówi wójt Baczyński.*

Na świadectwo patriotyzmu mieszkańców tych ziem i zwycięstwa demokracji nad różnymi totalizmami.

R. Nowosadzki



Budynek Urzędu Gminy w Cycowie po przebudowie

Bez spektakularnych wzmocnień

W drugi poniedziałek stycznia, na własnych obiektach, piłkarze Górnika Łęczna rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej o mistrzostwo pierwszej ligi. W zespole nie należy się spodziewać ciekawych transferów, więc poziom w meczach wiosny będzie zapewne zbliżony do tego z rundy jesiennej.

Na dzień dzisiejszy z górnickiego klubu odszedł pomocnik Rafał Niżnik, który barwy zielono-czarnych reprezentował od rundy wiosennej sezonu 2006/2007. Najprawdopodobniej dalej w naszym zespole nie będzie występował obrońca Adrian Bartkowiak, który dostał zgodę zarządu klubu na treningi z poznajską Wartą, jednym z przeciwników łączniaków w rozgrywkach pierwszej ligi. Właśnie z tego klubu wymieniony zawodnik przyszedł do Łęcznej zimą poprzedniego roku. Z kadry drużyny z grodu dzika mogą odejść również utalentowany obrońca Mateusz Piełach i napastnik Grzegorz Szymanek. Pierwszego testowała ekstraklasowa Polonia Warszawa zaś drugiego inny przeciwnik łączniaków w pierwszej lidze Flota Świnoujście.

Nowymi piłkarzami łącznińskiego zespołu mogą zostać reprezentant Polski do lat osiemnastu Mateusz Pielać (występował w Juniorze Ursynów, zagrał również jeden mecz w rundzie jesiennej w Młodej Ekstraklasie w Lechii Gdańsk), Daniel Pyrk (wychowanek Agrykoli Warszawa) oraz Daniel Malkowski (ostatnio Górnik Polkowice).

Górnicy mają w planach rozegranie następujących meczów sparingowych 26 stycznia z Resovią Rzeszów (Łęczna), 29 stycznia ze Zniczem Pruszków (Pruszków), 2 lutego ze Stalą Rzeszów (Łęczna), 5 lutego KSZO (Ostrowiec Św.), 9 lutego ze Stalą Stalowa Wola (Łęczna).

Pierwszy mecz rundy wiosennej o ligowe punkty odbędzie się piątego marca. Wówczas na własnym boisku łącznianie podejmą w górnickich derbach Górnika Polkowice. Prawdopodobnie do tego boju nie poprowadzi ich Krzysztof Dmoszyński, bo jak wróble ćwierkać, przestanie on pełnić funkcję prezesa Górnika Łęczna S.A. i zostanie ponownie sternikiem Wisły Płock.

Mariusz Lagodziński

Początek roku z sukcesami

Tenisistów GKS Górnik Łęczna udanie rozpoczęły starty w nowym roku. W klubowej hali Górnika Łęczna rozegrany został Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorek i juniatorów seria II.

W grze pojedynczej juniorek drugie i trzecie miejsce zdobyły gospodynie. Odpowiednio Natalia Kowalik i Magdalena Czahajda. Prawdziwy popis dały nasze tenisistki w grze podwójnej juniorek. Zajęły bowiem pierwsze trzy miejsca! Najlepszy był duet Natalia Kowalik/Paula Panasiuk, drugi Andżelika Rembisz/Iga Koziół zaś trzeci Magdalena Czahajda/Justyna Oziemczuk.

Panowie z górnickiego klubu nie chcieli być gorsi i zanotowali również sukcesy. Grę pojedynczą juniorów wygrał Grzegorz Szalas, zaś debel Grzegorz Szalas/Kacper Drelich.

Za nami Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny seniorów w grupach. W wymienionych zawodach wystąpili nasi tenisiści, Grzegorz Szalas wywalczył trzecie miejsce zaś Radosław Siczek siódme. Warto dodać, że młody zawodnik GKS Górnik Łęczna, Grzegorz Szalas jest najwyższ sklasyfikowanym juniorem w Polsce w kategorii seniorów, a zdobyte w wymienionym turnieju punkty powinny mu dać 24 pozycję na liście rankingowej.

Mariusz Lagodziński

Rywalizowały siatkarki

Sportowa rywalizacja między dziewczętami ze szkół ponadgimnazjalnych w Mistrzostwach Rejonu o Puchar Starosty Łęcznińskiego miała miejsce w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 oraz w Gimnazjum Nr 1 w Łęcznej. Do walki stanęło 66 zawodniczek w 6 zespołach. System rozgrywek polegał na rozegraniu meczu każdej drużyny z pozostałymi drużynami w dwóch grupach, do dwóch wygranych setów. Ostatecznie wygrał zespół z Chelma, nasi reprezentanci zajęli odpowiednio – trzecie miejsce Zespół Szkół Rolniczych w Kijanach, czwarte Zespół Szkół Nr 1 w Łęcznej.

redil

Zwycięstwa zapaśników w pucharze

Pierwsze tegoroczne zawody Pucharu Polski w zapasach w stylu wolnym dla seniorów odbyły się w Osiełku. Świetnie na nich spisali się dwaj zapaśnicy GKS Górnik Łęczna. W kategorii wagowej do 74 kg zwyciężył Krystian Brzozowski. W jego ślady poszedł również Radosław Marcinkiewicz, który był najlepszy w wadze do 84 kg. Ponadto do dwóch zwycięstw, w kategorii wagowej do 60 kg drugie miejsce dorzucił Sebastian Kaczmarczyk. To nie koniec osiągnięć górników na wymienionych zawodach. Trzecie miejsca wywalczyli jeszcze Marcin Pawlak i Rafał Bieniek.

ML

Zgłoś drużynę do ligi siatkówki

Piątego lutego w Milejowie rozpocznie się kolejny sezon Powiatowej Ligi Piłki Siatkowej. Na obecną chwilę zgłosiło się dziesięć drużyn. Zgłosić drużynę można do czwartego lutego pod numerem telefonu 509158290.

redil.

Dwudziestolecie „Iskry” Spiczyn

W sali gimnastycznej Gimnazjum im. Jana Pawła II w Spiczynie odbyła się uroczystość XX-lecia istnienia Ludowego Klubu Sportowego „ISKRA” Spiczyn. Swoją okrągły jubileusz świętował trener klubu Tomasz Żuraw wraz z zawodnikami, którzy startowali w barwach spiczynskiego klubu przez minione dwadzieścia lat. Gościem honorowym był dwukrotny mistrz olimpijski w zapasach Andrzej Wróński.

Uroczystość była okazją do filmowych retrospekcji z historii klubu, a także do podkreślenia najistotniejszych, sportowych osiągnięć „Iskry” – zwłaszcza z zdobytego tytułu Drużynowego Wicemistrza Polski Kadetów. Z tego tytułu szczególnie dumni są trenerzy i zapaśnicy, gdyż jest to najbardziej widoczny efekt ich codziennych wysiłków na treningach zapaśniczych. Jubileusz był okazją do podziękowania wszystkim osobom, które na różne sposoby wspierały działalność klubu. Uroczystość uświetnił występ kabaretu „Mimika” z Lublina oraz muzyczny występ uczniowie lokalnego gimnazjum Wiktorii Polichy.

redil

Ludwiniak zwycięża

W hali sportowej w Ludwinie odbył się Turniej Piłki Nożnej Haliowej o Puchar Wójta. W turnieju wzięło udział 8 drużyn: gospodarze - Ludwiniak Ludwin I, Ludwiniak Ludwin II, GKS Niemce, Świdniczanek Świdnik, Wodnik Uściemów, Trzawnik, Tajfun Ostrów Lubelski oraz Błękit Cyców. Najlepsza okazała się miejscowa drużyna, czyli Ludwiniak Ludwin, który w finale pokonał Tajfun Ostrów Lubelski aż 6:0. Natomiast w meczu o 3 miejsce GKS Niemce wygrał 4:1 ze Świdniczanek. Najlepszym bramkarzem turnieju został Andrzej Macieńko (Ludwiniak) a najlepszym zawodnikiem oraz strzelcem – Grzegorz Szymaniak (Ludwiniak).

Skład Ludwiniaka Ludwin I: Kamil Szymaniak, Grzegorz Szymaniak, Andrzej Macieńko. Poniżej: Karol Sobów, Karol Niziołek, Grzegorz Oniszczuk, Grzegorz Sajnaj.

ML

Krzysztof Dmoszyński złożył rezygnację

Prezes Górnika Łęczna S.A. Krzysztof Dmoszyński złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Pracę w klubie z naszego miasta rozpoczął pod koniec kwietnia 2010 r., zastąpił wówczas na stanowisku prezesa Waldemara Piotruka. W przypadku przyjęcia rezygnacji nowego prezesa wybierze Rada Nadzorcza, w której skład wchodzi między innymi władze kopalni, spółki mającej siedzibę na Bogdancu.

redil.

Byłem u Jana Pawła II

Uroczystość zorganizowaną z okazji jubileuszu dwudziestolecia klubu „Iskra” Spiczyn zaszczylił dwukrotny mistrz olimpijski – Andrzej Wróński. Wywiad z nim przeprowadziły młode adeptyki zurnalistyki ze szkolnej gazetki „Bzyczek”.

Przyjechał Pan do nas po raz trzeci. Dlaczego nigdy Pan nie odmawiał i co Pana skłoniło do przyjazdu do Spiczyna?

Ja też byłem zawodnikiem i też miło wspominać momenty, gdy odwiedzali nas znani zapaśnicy. Wiem, jak duże znaczenie ma to dla młodych ludzi – tym bardziej, że dzisiaj jest rocznica – symbol... 20 lat, a co za tym idzie – sukcesy, które tutaj w tym roku osiągnęliśmy. No i przede wszystkim trener młodym zapaśnikom, żeby tutaj przyjechać. Wcześniej mieszkałem w Warszawie, tak że wszędzie miałem blisko. Dzisiaj mieszkam w Gdańsku, więc wyjechałem do Was o 1.00. Jest mi niezmiernie przyjemnie, że na takiej uroczystości mogę być z Wami.

Pan także pochodzi z małej miejscowości. Jak zaczęła się Pańska kariera zapaśnicza?

Moim pierwszym klubem był LZS w takiej właśnie podobnej miejscowości, w gminnym klubie. To było w 1976 roku, także już dużo czasu minęło. Były tam dwie sekcje: zapasy i piłka nożna. W 1976 roku dla polskich zapaśników pierwszy złoty medal zdobył Kazimierz Lipień i to zdecydowało. To ojciec w głównej mierze postanowił, że synowie będą uprawiali zapasy. Na początku jak przyszedłem na zapasy, to pytałem starszych kolegów ile lat trenują. Ktoś powiedział, że 2 – 3 lata więc pomyślałem „kto wytrzyma tutaj trzy lata!”. Później z trzech lat zrobiły się cztery, pięć, sześć... Potem poszedłem do wojska, do Legii Warszawa. Jak poszedłem do wojska, to myślałem, że to dwa lata „odběgnię” i skończy się ta cała historia z zapasami. W miarę jedzenia apetyt rósł – zdobyłem pierwszy medal na mistrzostwach Polski i jak kończyłem zasadniczą służbę wojskową trener zaproponował, abym zajął się profesjonalnym treningiem... Wtedy byłem już powołany do kadry polskich juniatorów.

Podobno zaraził Pan swoją pasją syna?

No... syn nie miał wyjścia (śmiech). Jeździł ze mną na obozy, a jak miał dwa lata był po raz pierwszy. Jeździł z mną, zaraził się i do tej pory trenuje. Ja wymagalbym od niego większych sukcesów, ale ja nie jestem jego trenerem i nie chciałem być.

Na uroczystości opowiedział Pan o audyencji u Jana Pawła II. Czy mógłby Pan opowiedzieć dokładniej, jakie uczucia wtedy Panu towarzyszyły?

To jest niezapomniane spotkanie. Szedłem tam jak na normalne spotkanie.

Weszliśmy na salę, w której przyjmował papież. Zostaliśmy ustawieni według jakiegoś harmonogramu, który sekretarz ustalił sobie wcześniej. Papież podchodził do każdego i kiedy zbliżał się do nas czułem, jakbym podchodził do walki finałowej, bo emocje i adrenalina się zwiększyły. To było uczucie podobne do tego, gdy stałem na podium i grali „Mazurka Dąbrowskiego”. Rozpierała mnie wielka duma, że byłem w tym miejscu i mogłem się z Nim przywitać i pocałować w pierścion.

Co myśli Pan o naszym klubie zapaśniczym? Czy istnieje szansa, aby nasi zawodnicy mogli zaistnieć w świecie zapaśników tak jak Pan?

Ja tylko mogę pozazdrościć wyników, jakie ta sekcja osiągnęła. Już na uroczystości usłyszałem, że zawodnicy ze Spiczyna zdobyli tak wiele medali na wielu imprezach. Ja sam od dwóch lat prowadzę klub w Żukowie. Ten klub zmarł śmiercią naturalną. Po powrocie z Warszawy trenowałem tę sekcję i życzyłbym sobie takich zawodników, działaczy i miłośników zapaśników, którzy pomagają tej sekcji. Tak powinno być nie tylko tutaj, ale w całej Polsce.

A czy nie uważa Pan, że skoro chłopcy trenują w klubie wiejskim i w gruncie rzeczy mało znanym to mogą mieć utrudnioną drogę do wielkiej, ogólnopolskiej kariery?

Ja myślę, że to nie ma znaczenia, czy będą trenować w dużym mieście, czy tutaj na takich gminnych matach – to na pewno w niczym nie przeszkadza. Jeżeli są najlepsi to zostaną zauważeni, będą sędzić na obozy i tam będą szlifować swoją dalszą technikę i karierę.

Ma Pan kilka złotych medali. Który z nich ma Pan najcenniejszy?

Trudno mi powiedzieć, który najcenniejszy. Każdy medal jest specyficzny, każdy inaczej zdobyty. Ale największym sentymentem darzę mój pierwszy medal olimpijski z Seulu. Sam udział sportowca w igrzyskach olimpijskich to jest uhonorowanie jego kariery. Jadąc na te igrzyska nie myślałem, że zdobędę tam medal, a złoty był wtedy dla mnie poza zasięgiem. I ten moment, gdy go otrzymałem zapamiętałem do końca życia.

A teraz przypuścimy, że chciałabym od Pana jeden taki medal kupić. Za ile Pan by go sprzedał?

Jest bezenny. Na pewno bym go nie sprzedał.

Justyna Mackiewicz,
Karolina Tkaczyk



EXPRESOWE ZDJĘCIA
ELEKTRONICZNE DO PRZEPUSTKI LW "BOGDANKA"
FOTO WAMEX

PAKER
SKLEP Z ODZŹWKAMI I SUPLEMENTAMI DLA SPORTOWCÓW
pon-pt: 11-17, sob: 10-14
ul. Armii Krajowej 3 (w przejściu za Biedronką)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
tel. 607 391 121

Ogłoszenia drobne

Wynajmę auto marki Jaguar do ślubu. Tel: 607-974-094.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 1h 55ar przy trasie na Poj. Łęczyno-Włodawskie, Kol. Żezulin, 4 km od Łęcznej, uzbrojona, woda, gaz, prąd, kanalizacja, przy oświetlonej ulicy, możliwość wykopania stawu. Cena 2 tys./ar do uzgodnienia. Tel: 609-617-415

Kupię ziemię w okolicy Łęcznej. Tel: 605-231-439.

Pranie dywanów, wykładzin i wycoczynków w domu klienta. Łęczna i okolice. Tel: 503-441-877.

Sprzedam działkę 17ar, położoną w Łęcznej przy ul. Ogrodowej nr działki 2464/7. Cena do uzgodnienia. Tel: 513-156-747.

Suknie ślubne i wieczorowe. Sprzedaż i wypożyczalnia. Promocje! Zapraszamy do nowo otwartego Salonu Ślubnego „Wena” ul. Polna Łęczna. Tel: 784649475.

Sprzedam działki budowlane w Starej Wsi 2,5 km od Łęcznej, 20 i 32 ar, narozne przy drodze asfaltowej, pełna dokumentacja, szer. 39m, cena 5 tys./ar. Tel: 602-598-557.

Tynki cementowo-wapienne, nie wymagające gładzi, ścianki działowe. Tylko w powiecie łęcznym i okolicie Świdnika, zamówienia na 2011r. Tel: 725-534-310

Do wynajęcia powierzchnia handlowa w pawilonie z wyposażeniem wewnątrz w centrum Łęcznej (parter) Jako uzupełnienie istniejącego asortymentu mile widziane: dekoracja okien i stołu, gospodarstwo domowe, meble pod zabudowę lub inne pokrewne. Tel: 608-351-864; 608-358-485.

Do wynajęcia lokal usługowo-handlowy w Łęcznej, pow. 48m², łazienka+aneks kuchenny, cena 1000zł. + Vat/ mc. Tel: 606-287-046.

Mieszkanie do wynajęcia, 63m², Os. Bobrowniki, Łęczna. Cena 700zł. + czynsz i opłaty. Tel: 606-411-966.

Sprzedam mercedesa C180, 1999r., 1,8 benzyna, zielony metalik, przebieg: 128tys, klima, elektryczne szyby-lusterka-szyberdach, 4 x poduszka, imobilizator,

alufelgi. Cena 16500. Tel: 693-795-569.
Wynajem sali na imprezy okolicznościowe, osiemnastki itp. Sale profesjonalnie przygotowane. Tel: 608-351-864.
Abislowentka filologii angielskiej udzieli prywatnych lekcji z języka angielskiego dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych, przygotowanie do matury i innych egzaminów. Cena 25zł/60min. Tel: 605-728-053.

Sprzedam kiosk typu RUCH, ok. 20m² w Łęcznej. Cena 3 tys./do uzgodnienia. Tel: 785-865-777.

Firma budowlana poszukuje sekretarki (specjalista d/s administracyjnych) ze znajomością branży budowlanej. Tel: 784-996-627.

Firma budowlana poszukuje inżyniera budowy. Tel: 784-996-627.

Sprzedam 2 działki po 33 ar, wszystkie media, cena 4,5 tys./ar (do uzgodnienia) Tel: 510-630-266.

Sprzedam działkę budowlaną 0,26h w Starej Wsi/ k Łęcznej. Cena 70 tys./do uzgodnienia (komplet dokumentów). Tel: 723-139-051.

Układanie psów, rozwiązywanie problemów wychowawczych. Tel: 723-139-051.

Sprzedam otomanę, zabytkową. Cena do uzgodnienia. Tel: 81 462-10-57.

Sprzedam dom murywany, ocieplony, 2 pokoje, kuchnia, ganek, łazienka, wc, garaż, komórka, działka 600m², ogrodzona, 5 km od kopalni. Wólka Nadrybska 21 B, cena 80 tys./do uzgodnienia. Tel: 723-90-20-70; 81 527-76-03.

Lider sprzedaje kosmetyków AVON poszukuje osób do współpracy w charakterze konsultantki. Możliwość zdobycia prezentów i kupna tańszych kosmetyków. Tel: 721-053-455.

Sprzedam ziemniaki, jabłka, liście tytoniu. Tel: 609-411-402.

Sprzedam AUDI B3, 1,6 benzyna, gaz, 89r.; AUDI B4, kombi, 1,8 turbo disel, 89r.; Volkswagen Golf, kombi, 1,8 turbo disel, 94r., ceny do uzgodnienia. Tel: 603-522-577.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M5, 1 piętro, 83m², 4 pokoje, Os. Bobrowniki. Łęczna lub zamienię na mniejsze M2 lub M3. Tel: 663-485-066.

HALOPIZZA
Łęczna, Os. Podzamcze, Pawilony 70
Nowy Ciepły

81 752 12 00

CZYNNY:
Pn - Pt: 13.00-23.00
Sobota: 14.00-23.00
Niedziela: 14.00-23.00

POWÓZ OD 16 ZE
NA TERENIE ŁEJCZNEJ
GRATIS!!!

LOMBARD 8%

EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

skup i sprzedaż złota
Czynne:
Pn-Pt: 10-17
Sobota: 10-14

Al. Jana Pawła II 88
Łęczna
(DEPTAK)

tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

SKŁADY BUDOWLANE

Wiertarka udarowa **STHOR**
710W 2 lata gwarancji!!!

69,99,-

Zapraszamy do nowej siedziby na trasie Ludwin - Łęczna!

Łęczna, PODZAMCZE
kom. 504 088 710 www.dajana.net.pl

Spotkanie internautów

Niecodzienną okazję do spotkania, rozmów i wymiany poglądów mieli uczestnicy grudniowych urodzin portalu leczna24.pl. Działająca od 5 lat witryna o tematyce lokalnej po raz pierwszy w swojej historii zorganizowała zlot czytelników. Spotkanie miało za założenia rozrywkowy charakter dlatego zorganizowane zostało na łęcznym deptaku.

- Spotykamy się dla tego, że leczna24.pl obchodzi 5-lecie. Portal nie zawsze miał taką formę jaką znacie dzisiaj. Zaczynaliśmy kilka lat wcześniej od grupy dyskusyjnej - mówił Łukasz Siegięda współzałożyciel strony. Portal to tysiące tekstów, zdjęć i komentarzy, a także wiele konkursów i relacji sportowych, kulturalnych i rozrywkowych - dodawał Grzegorz Kuczyński.



Po przypomnieniu historii serwisu, przystąpiono do ogłaszania pierwszych konkursów. Pytania były różne. Od tych ściśle związanych z serwisem po różne ciekawostki z „forumowego” życia użytkowników. Tym sposobem nagrody w postaci czekoladowych mikolajów i innych łakoci trafiły do nowych właścicieli. To był tylko przedsmak rozkręcającej się zabawy. Konkursy były przepięknie zabawne na parkiecie, który udało się szczęśliwie zapelnic już około godziny 21. Ogromną zasługę miał w tym Dj Joker, którego wyjątkowe zdolności nie pozwoliły nikomu siedzieć przy stołach zastawionych różnymi napojami, pizzą i frytkami.

Przed godziną 23 na salę, przy odśpiewywanym „sto lat” wniesiony został duży i smaczny tort z niebieskim logo leczna24.pl Ciastkiem obdarowano wszystkich gości. 5-te urodziny serwisu leczna24.pl zakończyły się po godzinie drugiej w nocy.

Arek

Pozostałości po wyborach 2010

Kto nie zdjął plakatu?

Najbardziej opieszale okazały się komitety wyborcze PSL, PO i PiS. Ludowcy zdjęli ulotki dopiero po interwencji „Pojezierza”

- Komitety miały miesiąc na uprzątnięcie plakatów, licząc od dnia wyborów, czyli



do 21 grudnia. Materiały propagandowe musiały być zdjęte z miejsc nieprzeznaczonych do plakatowania, np. słupów, latarni, wszelkiego rodzaju barierek - tłumaczy Paweł Bakiera, komendant Straży Miejskiej w Łęcznej.

Bakiera osobiście zrobił obchód jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia i stworzył listę niezdejętych materiałów wyborczych. - Najwięcej plakatów było przy alei Jana Pawła II, gdzie wisiały wizerunki Romana Cholewy i Andrzeja Romańczuka

z PSL oraz kandydata PO Andrzeja Strawy. Poza tym na Akcyjowej nikt nie zdjął plakatu Krzysztofa Grabczuka z PO, a na ulicy Lisa Błońskiego wizerunku Artura Sobonia z PiS - mówi Bakiera.

Większość tych plakatów wisiała na słupach latarnianych jeszcze 28 grudnia (prócz Sobonia), więc po świętach komendant ponaglił pełnomocników wyborczych. Działacze usunęli szybko materiały po interwencji komendanta.

Bakiera nie zauważył jednak plakatów na słupie przy ulicy Litewskiej. Wizerunki Andrzeja Romańczuka i Małgorzaty Bujak z PSL wisiały tam jeszcze 20 stycznia, czyli prawie miesiąc przekroczyły termin wyznaczony na usunięcie materiałów.

Plakatów tych nie zauważyli także działacze PSL, którzy tłumaczą to „zwykłym przeoczeniem”. - Kiedy zadzwonił do nas komendant jeździł po wszystkich miejscach, gdzie znalazł nasze plakaty i je zdejmowałam z mężem - tłumaczy Małgorzata Bujak, która kandydowała do rady powiatu. - Przyszłam jednak, że nie nie wiedziałam o plakatach na Litewskiej.

- Jeszcze dziś zostaną usunięte - zapewnił 20 stycznia Tomasz Szołtek dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego PSL w Lublinie. Obietnicy dotrzymał.

Kamil Kulig

Umowa na okres podstawowy 29 miesięcy. Oferta promocyjna „Nowy Cyfrowy Polsat” VOD - dostęp do Katalogu. Szczegóły w Umowie, Regulaminie i Cenniku.

Telewizja
www.cyfrowypolsat.pl

W Nowym Roku wciąż rozdajemy prezenty!

Pół roku telewizji bez opłat, a do tego drugi dekodler w prezencie

6 miesięcy bez opłat

Allsat Łęczna tel. 81 462 15 23
ul. Piłsudskiego 14 (dzik) tel. 885 304 984

NOWO OTWARTY SKLEP ELEKTRYCZNY

- elektryka
- automatyka
- wszystko dla domu

Atrakcyjne ceny!

Łęczna (targ), pawilon 70
czynne: pn-pt.: 8-17, sob: 8-15
Tel: 601-982-390

R-BUD Materiały Budowlane

- stropy TERIVA
- system kominowy
4 mb 1200 zł, ø 200

Belt 6,56 zł
Błoczek fundamentowy 2,56 zł

tel. 81 752 43 21
798 692 449

Łęczna, ul. Przemysłowa 21 (Pasternik)

KOLOR

Skup metali kolorowych i złomu

po cenach konkurencyjnych

Łęczna, Podzamcze 15; pn-pt: 8-16, sob. 8-12
Tel. 507-213-862

AUTO-GAZ JARMAN

Jarosław Jakubczak **Ogólnopolski serwis!**

STAG Partnerski Warsztat Serwisowy

Najnowocześniejsze instalacje gazowe!

Gwarancja 3 lata na montaż instalacji gazowych bez limitu kilometrów

Diagnostyka komputerowa silnika

STAG-300 premium

Łęczna ul. Krasnostawska 54 (zakład przeniesiony z ul. Litewskiej) tel. 691 163 049
www.autogazjarman.pl

AUTO-GAZ HI-FI

* INSTALACJE GAZOWE - MONTAŻ - SERWIS
* DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTEROWY SAMOCHODOWYCH
* ABS - SRS
* SPRAWIANIE PLASTIKÓW
* PRZEWODY - ŚWIECE

KLIMATYZACJA
SERWIS - NAPELNIANIE - ODGRZYBIANIE OZONEM

Łęczna, ul. Słoneczna 2, tel. 0 509 483 065
Więcej informacji na stronie www.autogazhifi.com.pl

RESTAURACJA ORKUS

PIZZA z PIECĄ
Dania obiadowe, Sałatki, Kebaby

DOWOZIMY
tel. 81 462 31 25
Czynne: Pon-Sob: 9-24, Niedz. 13-24

www.autoermart.pl

**MECHANIKA POJAZDOWA
ELEKTROMECHANIKA
AUTOGAZ (montaż - serwis)
POMOC DROGOWA 24H, MONTAŻ HAKÓW
LEGALIZACJA ZBIORNIKÓW**

AUTOERMART

Ciechanki Krzesimowskie 23
tel. 81 752-09-16; 607-974-094

auto zastępcze

skup złomu, stali i metali kolorowych
pn-pt: 8-16

SKUP ZŁOMU
najwyższe ceny

Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994